Cena 50 gr

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZYTELNIK

Rok XIV Wydanie AB | Poznań, piątek 7 XI 1958 | Nr 265 (4594)

Socjalizm — sprawą narodu

Czytaj — str. 3

Podział uczelni na uniwersyteckie i zawodowe
Przywrócenie tytułów doktora i docenta
Rozszerzenie samorządu wyższych uczelni

— głównym tematem pierwszego dnia obrad jesiennej sesji Sejmu PRL

WARSZAWA (PAP)

5 bm. otwarta została czwarta od początku kadencji jesienna sesja Sejmu PRL. Porządek obrad obejmował 4 punkty: stwierdzenie ważności wyborów uzupełniających, które odbyły się w okręgach wyborczych w Myślenicach i Oleśnicy oraz debaty nad rządowymi projektami ustawy o szkołach wyższych, projekcie ustawy nowelizującym dotychczasowe przepisy o ustroju adwokatury oraz ustawy o zmianie ustawy o pracy na polskich morskich statkach handlowych w żegludze międzynarodowej.

Na wstępie obrad Sejm uczcił chwilą ciszy pamięć zmarłego 13 lipca br. pos. dr. Michała Zająca. Następnie marszałek powiadomił Izbę, że pos. Józef Bruski wybrany w okręgu nr 15 w Toruniu zrzekł się mandatu poselskiego. Sejm formalnie stwierdził wygaśnięcie tego mandatu.

Z kolei Izba wysłuchała złożonego przez **pos. J. Olszyńskiego** (ZSL) sprawozdania Komisji Mandatowo - Regulaminowej, co do przebiegu wyborów uzupełniających przeprowadzonych 19 października br. w okręgach wyborczych w Myślenicach woj. krakowskie i w Oleśnicy woj. wrocławskie. Sejm stwierdził ważność tych wyborów, po czym dwaj nowo wybrani posłowie — przewodniczący ZG Związku Młodzieży Wiejskiej — Józef Tejchma i minister szkolnictwa wyższego — Stefan Żółkiewski złożyli ślubowanie poselskie.

Po krótkiej przerwie rozpoczęła się debata nad projektem ustawy o szkołach wyższych. Trwała ona aż do godz. 18. Projekt ustawy w imieniu Komisji Oświaty i Nauki zreferował **pos. Dionizy Smoleński** (PZPR).

(Omówienie dyskusji drukujemy oddzielnie).

Projekt ustawy obejmuje zasięgiem działania wszystkie szkoły wyższe, poza szkołami artystycznymi. Ustawa przywraca istniejący niegdyś i następnie niesłusznie zlikwidowany podział na uczelnie wyższe typu uniwersyteckiego i typu zawodowego. Uczelnie pierwszego typu prócz działalności szkoleniowo-dydaktycznej prowadzić będą prace naukowe i kształcić przyszłych pracowników naukowych. Uczelnie zawodowe natomiast nastawione będą przede wszystkim na kształcenie fachowców - praktyków.

Projekt ustawy przywraca istniejące do 1951 r. tytuły doktora i docenta zastąpione w ostatnich latach tytułami kandydata nauk i doktora nauk, które nie miały w Polsce tradycji i nie odpowiadały potrzebom naszej nauki. Trzecią ważną reformą zawartą w ustawie jest rozszerzenie zakresu działania samorządu wyższych uczelni.

Sejm uchwalił projekt ustawy o szkolnictwie wyższym przy jednym głosie wstrzymującym się.

Przy trzech wstrzymujących się Sejm uchwalił także **ustawę o ustroju adwokatury** oraz jednomyślnie bez dyskusji **ustawę o pracy marynarzy na statkach międzynarodowych.**

Na tym posiedzenie zostało zamknięte.

Posłowie Wielkopolski w sejmowej dyskusji

(Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu")

Pierwszy dzień obrad jesiennej sesji Sejmu obfitował w wystąpienia posłów Poznania i Wielkopolski. Sprawą, nad którą toczyła się szczególnie ożywiona debata — był rządowy projekt ustawy o szkolnictwie wyższym; atmosfera dyskusji — gorąca, polemiczna, typowo argumentacyjna.

Poseł Kazimierz MAJ, reprezentujący jarociński okręg wyborczy — mówił m. in. o społecznym i kulturalnym oddziaływaniu placówek szkolnictwa wyższego na teren, w którym się one znajdują. Nowa ustawa, zdaniem pos. Maja, pozwoli podnieść pracę wyższych uczelni na wyższy poziom i przyczyni się do ich demokratyzacji, co oczywiście nie pozostanie bez wpływu na rozwój życia społeczno-kulturalnego tego regionu, w którym znajduje się uczelnia. Pos. Maj wskazał następnie na rolę, jaką odegrać mogą studenckie kółka naukowe oraz posiadające bogatą tradycję akademickie związki regionalne, które niegdyś dawały często inicjatywę pionierskiej działalności kulturalno - oświatowej, czy społeczno-gospodarczej w takich regionach, jak Śląsk Cieszyński, Podhale, czy inne. Ustawa pozwala na tworzenie się tego rodzaju organizacji, umożliwiając tym samym ściślejsze wiązanie się młodzieży akademickiej z jej macierzystym terenem.

Poseł Maj wysunął również szereg postulatów — m. in. domagał się szybkiego uregulowania, w drodze ustawy — spraw wyższego szkolnictwa artystycznego, zorganizowania wydziałów dla pracujących przy niektórych uczelniach oraz podjęcia odpowiednich kroków w kierunku zapewnienia większego niż dotychczas udziału młodzieży robotniczej i chłopskiej w wyższych szkołach artystycznych.

Poseł Zygmunt NOWAKOWSKI z Poznania, który przed dwoma tygodniami miał na temat projektu ustawy o szkolnictwie wyższym półtoragodzinne przemówienie w sejmowej Komisji Oświaty i Nauki — zgłosił wczoraj do projektu 4 poprawki. Wystąpienie pos. Nowakowskiego miało poważną siłę argumentacyjną, nie objęło jed-

(Ciąg dalszy na str. 2)

13 dzień procesu E. Kocha

Zeznają dalsi świadkowie

WARSZAWA (PAP).

5 bm. 13 dzień procesu Ericha Kocha rozpoczęły zeznania świadka dr. Szymona Datnera. Dotyczą one przede wszystkim sytuacji w getcie białostockim, gdzie ludność żydowska dziesiątkowana była masowymi mordami, wymierała tysiącami wskutek głodu i chorób. „Sonderaktionen", prowadzone przez hitlerowskich siepaczy, rozpoczęło zamordowanie ok. 10 tys. ludzi.

Wstrzasające wrażenie wywierają zeznania świadka, gdy mówi on o systematycznie przeprowadzanej przez hitlerowców totalnej zagładzie ludności żydowskiej. Decyzja okupanta o ostatecznym zlikwidowaniu getta była całkowitym i absolutnym zaskoczeniem. W białostockim getcie wybuchło wtedy powstanie, beznadziejne, nie mające najmniejszych nawet szans powodzenia. Zostało ono w wyjątkowo okrutny sposób stłumione, a ludność żydowska przestała istnieć w Białymstoku. Według słów dr. Datnera, bardzo ostrożne obliczenia wykazują, że na terenach podległych władzy Kocha — w Ciechanowskiem i Białostockiem zamordowano ok. 400 tys. Polaków i Żydów.

Sądzony w Polsce pracownik okupacyjnego zarządu cywilnego w Białymstoku Paul Meltzer, który znał Kocha jeszcze w okresie sprawowania przez niego władzy w

(Ciąg dalszy na str. 2)

Wałbrzyska statystyka

Jak wykazują przeprowadzone ostatnio obliczenia, mieszkańcy Wałbrzycha wypijają codziennie 21 tys. litrów mleka, a z innych napojów — 3 tys. litrów wina, 8 tys. litrów piwa i... 5 tys. litrów wódki. *(PAP)*

Spotkanie delegacji PRL z przywódcami KPZR i rządu ZSRR

Delegacja PRL w towarzystwie N. S. Chruszczowa zwiedziła Stocznię Bałtycką im. Ordżonikidze w Leningradzie.

Na zdjęciu: W jednym z oddziałów stoczni

CAF

Przyjęcie u Wł. Gomułki

MOSKWA (PAP)

5 listopada w godzinach popołudniowych odbyło się na Kremlu spotkanie między delegacją Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, która powróciła z podróży po ZSRR, a przywódcami KPZR i rządu radzieckiego.

Ze strony polskiej w spotkaniu udział wzięli pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — przewodniczący delegacji — **Wł. Gomułka**, członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — **A. Zawadzki**, członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — **J. Cyrankiewicz**, członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC PZPR — **J. Morawski**, przewodniczący Naczelnego Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, wiceprezes Rady Ministrów PRL — **S. Ignar**, przewodniczący Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, zastępca przewodniczącego Rady Państwa PRL — **S. Kulczyński**, sekretarz KC PZPR, pierwszy sekretarz KW PZPR w Katowicach — **E. Gierek**, członek KC PZPR, wiceminister spraw zagranicznych — **M. Naszkowski**, członek KC PZPR, ambasador PRL w ZSRR — **T. Gede**, oraz przebywający w Moskwie minister handlu zagranicznego — **W. Trąmpczyński.**

Ze strony radzieckiej w spotkaniu wzięli udział: **N. Chruszczow, A. Kiriczenko, F. Kozłow, A. Mikojan, M. Susłow i K. Woroszyłow.** Obecni byli na spotkaniu minister spraw zagranicznych ZSRR — **A. Gromyko**, minister handlu zagranicznego N. Patoliczew, wiceminister spraw zagranicznych ZSRR — **N. Firiubin**, kierownik wydziału KC KPZR — **J. Andropow** i ambasador ZSRR w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — **P. Abrasimow.**

Polscy i radzieccy przywódcy dokonali wymiany poglądów na problemy stosunków radziecko-polskich oraz aktualne problemy obecnej sytuacji międzynarodowej.

Spotkanie przebiegało w duchu braterskiego wzajemnego zrozumienia i szczerej serdeczności.

✲

Setki gości przybyło na wielkie przyjęcie, wydane w środę wieczorem przez przewodniczącego delegacji PRL, I sekretarza KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Władysława Gomułkę.

Na przyjęciu obecni byli: — **A. Aristow, L. Breżniew, N. Chruszczow, J. Furcewa, N. Ignatow, A. Kiriczenko, F. Kozłow, O. Kuusinen, A. Mikojan, N. Muchitdinow, M. Susłow, K. Woroszyłow, A. Kosygin, D. Polański**, deputowani do Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej, ministrowie ZSRR, marszałkowie Związku Radzieckiego, generałowie i oficerowie Armii Radzieckiej, uczeni i działacze na polu kultury.

Na przyjęciu obecni byli również szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych, akredytowani w ZSRR, pracownicy ambasad, dziennikarze radzieccy i zagraniczni.

Władysław Gomułka serdecznie powitał zebranych, wraz z nim gości podejmowali przewodniczący Rady Państwa PRL Aleksander Zawadzki, prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz oraz inni członkowie delegacji PRL.

W czasie przyjęcia przemówienia wygłosili **A. Zawadzki** i **K. Woroszyłow.**

Możliwości i potrzeby

Z obrad Wojewódzkiej Rady Narodowej

(Inf. wł.)

W dniu 5 bm., w sali Garnizonowego Klubu Oficerskiego w Poznaniu, rozpoczęła się IV Sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Na wstępie obrad przewodniczący Prezydium WRN — **Fr. Szczerbal** wygłosił referat na temat wyników minionego półrocza gospodarki WRN, planu gospodarczego i budżetu przyszłorocznego.

Mówca stwierdził m. in., że dochody rolników w ciągu minionego półrocza wzrosły o 14 proc. w porównaniu z tym samym okresem w r. 1957. Pieniądze te częściowo wieś ulokowała w kasach spółdzielczo-pożyczkowych (46 mln. zł po pierwszym półroczu, gdy w r. ub. złożono 8,5 mln. zł), część zaś dochodów przeznaczyła na budowę względnie rozbudowę 13 tysięcy obiektów gospodarczych.

Na tym tle kontrastuje realizacja planów odstaw i spłaty podatków przez rolników. Według relacji przewodn. Prez. WRN wieś zalega jeszcze w odstawie z ponad 2 tysiącami ton żywca. Z obowiązku tego nie wywiązało się około 24 tysięcy gospodarstw. Dodać trzeba, że połowa tych zaległości ciąży na powiatach wschodnich.

Wielkim dobrodziejstwem dla naszego województwa okazał się fundusz interwencyjny. Wynosi on 28 mln. zł. Do końca września wydano już 26 mln. Z tego 10 mln zł na rozwój przemysłu terenowego. Dzięki funduszowi zatrudniono do tej pory 600 osób (zapotrzebowanie wynosi do końca roku 3770 osób). W omawianym okresie ożywiło się też budownictwo mieszkaniowe

Lecznictwo otwarte — stwierdził przew. Fr. Szczerbal — jest już dostatecznie zaopatrzone. Nie znaczy to wcale, że stan obecny jest dobry. Przeciętnie przypada 6 tysięcy mieszkańców na 1 ośrodek zdrowia, z wyjątkiem powiatu kępińskiego, wolsztyńskiego i kilku innych, gdzie ta przeciętna wynosi jeszcze 12 tysięcy. Aby zlikwidować te białe plamy, trzeba pobudować jeszcze 30 ośrodków.

Sytuacja w szkolnictwie jest poważna. O ile w ub. ro-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Rokowania handlowe z Chinami i Koreą

WARSZAWA (PAP)

5 bm. rozpoczęły się w Warszawie polsko-koreańskie rokowania handlowe, które mają na celu ustalenie obrotów towarowych i płatności między obu krajami w 1959 r. Równolegle prowadzone są na ten sam temat rozmowy naszej rządowej delegacji handlowej z przebywającą od kilku dni w Polsce delegacją Chińskiej Republiki Ludowej.

Jak się dowiaduje przedstawiciel PAP, przewiduje się, że protokoły handlowe zawarte w wyniku pertraktacji spowodują dalsze zwiększenie naszych obrotów towarowych z Chinami i Koreą.

Zdecydowane zwycięstwo demokratów

Eisenhower musi współpracować z opozycją

NOWY JORK (PAP)

We wtorkowych wyborach do Kongresu USA rządząca Partia Republikańska prezydenta Eisenhowera doznała poważnej porażki — najdotkliwszej od lat roosevelttowskiego „nowego ładu". Druzgocące zwycięstwo odniosła opozycyjna Partia Demokratyczna. Chociaż do środy wieczór wyniki głosowania były wciąż niekompletne, dla nikogo w USA nie ulegało wątpliwości, iż szefa rządu Stanów Zjednoczonych — prezydenta Eisenhowera w ciągu pozostałych jeszcze dwóch lat kadencji czekają poważne trudności przy forsowaniu projektów ustaw w Kongresie, w którym przewaga partii opozycyjnej będzie tak wielka jak nigdy w bieżącym stuleciu.

Według niepełnych danych z środy wieczór skład nowego parlamentu amerykańskiego jest następujący:

SENAT: demokratów 61 albo 62, republikanów 35 lub 34 (nierozstrzygnięty był wynik głosowania na kandydata do senatu w stanie Wyoming).

Dwóch senatorów wybiorą mieszkańcy Alaski w dniu 25 bm.

IZBA REPREZENTANTÓW: 256 demokratów i 138 republikanów.

Cr 4239/1acz

Komentarze

Gra kanclerza

Ujawnione na tle propozycji reorganizacyjnych sprzeczności wśród głównych mocarstw-członków Paktu Północno-Atlantyckiego usiłuje na swój sposób wykorzystać kanclerz Niemieckiej Republiki Federalnej — Konrad Adenauer.

Premier de Gaulle z myślą o wzmocnieniu politycznego i organizacyjnego kierownictwa NATO zaproponował — jak wiadomo — utworzenie tzw. „rady trzech", składającej się z przedstawicieli USA, W. Brytanii i Francji; państwa te według propozycji francuskiej kierowałyby polityką państw złączonych sojuszem atlantyckim.

Napotkało to od razu na silny i dość jednoznaczny opór Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii, które nie zamierzają i nie chcą dzielić swojej dotychczasowej faktycznej supremacji w świecie zachodnim z ugruntowującą swą pozycję międzynarodową Francją generała de Gaulle'a.

Sprzeczności te jeszcze bardziej zaostrzają się wobec polityki Francji w stosunku do tzw. „Małej Europy". Na pojęcie to składa się — przypomnijmy — propozycja utworzenia przez sześć państw (Francja, Włochy, NRF, Belgia, Holandia i Luksemburg) tzw. wspólnego rynku (połączenie 6 państw w jeden obszar gospodarczy, przy zastosowaniu wspólnej polityki ekonomicznej wobec innych państw), a w dalszej perspektywie — utworzenie także wspólnoty politycznej.

To (wspólny rynek), jednak co być może, byłoby bardziej dogodne dla Francji, w żadnym wypadku nie odpowiada W. Brytanii, która — nie tając tego wcale — obawia się, że wprowadzenie wspólnoty gospodarczej sześciu państw zmniejszy znacznie odbiór jej towarów na tym obszarze.

Mało oczekiwanym sojusznikiem W. Brytanii w tej grze ekonomicznej, o wyraźnym zresztą podłożu politycznym, stały się Niemcy Zachodnie. Kanclerz Adenauer nie zamierza poprzeć bowiem Francji w jej coraz bardziej zdecydowanym dążeniu do utworzenia wspólnego rynku, jeśli de Gaulle nie zgodzi się na równoczesne utworzenie wspólnoty politycznej z pewnymi instytucjami ponadnarodowymi. De Gaulle zaś ani myśli zrezygnować, chociaż w części ze swych narodowych (i nie tylko) aspiracji.

W rezultacie mimowolnie obecnie najlepszy sojusznik W. Brytanii — kanclerz Adenauer usiłuje wystąpić w ramach NATO w roli mediatora. Pragnąc zaproponować problem lepszej konsultacji między państwami NATO oraz sprzeciwiając się utworzeniu kierownictwa trzech mocarstw w NATO, kanclerz bronić chce przede wszystkim swoich interesów. Nawet za cenę rezygnacji z wspólnego rynku kanclerz przeciwstawia się możliwości powstania takiej sytuacji, w której Niemcy Federalne zostałyby zepchnięte w sojuszu atlantyckim na dalszy plan. W tej chytrej grze sprzymierzeńcami Adenauera w obecnej sytuacji są USA i W. Brytania.

T. K.

Dobre perspektywy

Wizyta ministra Rapackiego w Oslo zakończyła się spotkaniem z młodzieżą studencką i skierowanymi do niej słowami: „Chcielibyśmy, aby te dążenia do zapewnienia pokoju w Europie oraz rozwinięcia przyjaznych stosunków i konkretnej współpracy między naszymi narodami podjęte były i kontynuowane przez młodzież obu krajów".

Bez wątpienia — jeżeli młodzież nie tylko obu naszych krajów, ale młodzież całej Europy, a może nawet całego świata, ma korzystać z życia z poczuciem bezpieczeństwa, to czas już uczynić zasadniczy krok w kierunku, jaki wskazuje nie tylko plan Rapackiego, ale także tocząca już swe obrady konferencja genewska w sprawie przerwania raz na zawsze doświadczeń z bronią jądrową. Zakończenie wizyty ministra Rapackiego w Oslo oraz początek genewskiej konferencji spotkały się w czasie; byłoby dobrze, gdyby spotkanie to nastąpiło także i w treści. Idzie o to, że wizyta w Oslo osiągnęła — jak stwierdził minister Rapacki — zamierzony cel.

Rozmowy między obydwoma ministrami — Rapackim i Langem — wykazały, że mimo różnic ustrojowych, między Polską a Norwegią istnieją poważne możliwości współpracy — korzystnej dla obu stron, jak również dla sprawy pokoju i poprawy sytuacji międzynarodowej. Dodajmy, że między Polską a Norwegią panują także i inne różnice, poza ustrojowymi. Norwegia — jak wiadomo — jest członkiem Paktu Atlantyckiego, podczas gdy Polska jest członkiem Układu Warszawskiego. Fakt ten w określony sposób determinuje granice naszej współpracy. Niemniej przeto, okazało się, że na gruncie wspólnego dążenia do polepszenia warunków bezpieczeństwa europejskiego można znaleźć pożyteczne formy realizowania tej współpracy. Norwegia prowadzi politykę pokojową, zaś społeczeństwo norweskie zdradza wielkie zainteresowanie dla planów rozbrojenia i dezatomizacji. Wydaje się, że realność planu Rapackiego przemówiła Norwegom do przekonania i do wyobraźni, czemu m. in. zawdzięczać należy dużą popularność jaką sobie plan ten zdobył w Norwegii.

Pomyślnie zadzierzgnięta współpraca polsko-norweska otwiera zarazem ciekawe perspektywy nie tylko przed naszymi dwoma krajami. Jest to bowiem pierwszy tego rodzaju przykład próby nawiązania bliższych kontaktów między dwoma małymi państwami na linii Wschód — Zachód, współpracy, która w rezultacie przynieść może doniosłe wyniki.

T. R.

Wezwanie do czasowego zaprzestania doświadczeń nuklearnych

Doniosłe rezolucje Zgromadzenia Ogólnego NZ

Komisja Polityczna zakończyła debatę na temat rozbrojenia

NOWY JORK (PAP)

Po 4-tygodniowej debacie Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego NZ zakończyła debatę na temat rozbrojenia. 4 bm. wieczorem, Zgromadzenie Ogólne zaaprobowało szereg rezolucji w tej sprawie.

49 głosami przeciwko 9 przy 22 wstrzymujących uchwalono rezolucję państw zachodnich wzywającą uczestników konferencji w Genewie do zaprzestania doświadczeń nuklearnych na czas trwania obrad konferencji. Rezolucja wzywa również uczestników konferencji do nieszczędzenia wysiłków celem zawarcia układu o wstrzymaniu doświadczeń nuklearnych pod skuteczną kontrolą międzynarodową.

Następnie Zgromadzenie uchwaliło 75 głosami przy trzech wstrzymujących się rezolucję w sprawie rozszerzenia Komisji Rozbrojeniowej ONZ w roku 1959. W skład Komisji mają wejść — jak wiadomo — przedstawiciele wszystkich — 81 państw członkowskich ONZ. Obrady Komisji mają być zwołane przez Sekretarza Generalnego po konsultacjach z poszczególnymi państwami.

Tym samym stosunkiem głosów uchwalono rezolucję indyjsko - jugosłowiańską wyrażającą poparcie dla rozpoczynających się 10 bm. w Genewie rokowań w sprawie znalezienia środków zapobieżenia atakowi przez zaskoczenie.

41 głosami została odrzucona rezolucja Indii i 13 innych państw wzywająca mocarstwa atomowe do przerwania doświadczeń z bronią nuklearną do czasu zawarcia układu w sprawie kontroli porozumienia o przerwaniu doświadczeń jądrowych i termojądrowych. Za rezolucją głosowało 27 państw, a 13 wstrzymało się od głosu.

Demokratyzacja systemu wyborczego w Bułgarii

SOFIA (PAP)

Korespondent PAP, red. Ikonowicz donosi:

We wtorek zakończyła się sesja jesienna Zgromadzenia Ludowego Bułgarii. Po wyczerpującej dyskusji, w której wypowiedziało się 40 deputowanych, uchwalono projekty 10 nowych ustaw. Zmierzają one przede wszystkim do umocnienia praworządności i dalszej demokratyzacji życia publicznego i politycznego kraju.

Zatwierdzone na sesji poprawki do ustaw wyborczych umożliwiają organizacjom politycznym i społecznym wysuwanie kandydatów niezależnie od wspólnej listy Frontu Patriotycznego. Tak więc obie partie polityczne — Bułgarska Partia Komunistyczna i Bułgarski Ludowy Związek Chłopski — oraz Dymitrowowski Związek Młodzieży Ludowej i inne organizacje wystawiające kandydatów na wspólnej liście mogą jednocześnie wysuwać swych kandydatów samodzielnie poza listą.

Z obrad Wojewódzkiej Rady Narodowej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ku szkolnym na 1 izbę szkolną w miastach województwa przypadało 52,9 uczniów, to w tym roku — 54,4. Na wsiach zaś w roku ubiegłym 30,5, a w tym — 31,4. Dodać trzeba, że w 55 procentach izb szkolnych nauka odbywa się na dwie zmiany.

O projekcie budżetu i planie gospodarczym na rok 1959 pisaliśmy przed kilku dniami i dlatego nie będziemy go tu bliżej omawiać. Przypomnieć tylko należy, że budżet wynosi 2.245 mln. zł, tak po stronie dochodów, jak i wydatków. Opiera się on przede wszystkim na środkach własnych; dotacje centralne wynoszą tylko 15,4 proc. (w roku bieżącym 28,6 proc.).

Koreferat w imieniu Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu WRN — wygłosił radny — BALASIEWICZ.

Dyskusję zapoczątkował radny Ładoś z Trzcianki. Po nim zabrał głos radny Chodkiewicz z Piły. Zwrócił on uwagę na niewłaściwą politykę wydawania pieniędzy w dziedzinie zdrowia. — Zdaniem mówcy — nie powinno się leczyć na koszt społeczeństwa tych ludzi, których choroba jest następstwem własnych wybryków lub pijaństwa.

O sprawach terenu mówił radny Nocuń z Konina. Domagał się on lepszej komunikacji dla tamtejszego okręgu, budowy domu kultury, zwiększenia kredytów na elektryfikację wsi, na budowę osiedla itd.

Problem rozwoju rolnictwa poruszył radny inż. W. Kołodziejczyk z pow. kościańskiego. Wskazał on na złożoność przyczyn — które hamują wzrost produkcji rolnej, na konieczność upowszechnienia wiedzy rolniczej i właściwego promieniowania naukowych instytutów rolniczych.

Dyskusja przeciągnęła się do wieczora.

W dniu dzisiejszym dalszy ciąg obrad. (p)

Olbrzymie demonstracje w Tokio

PEKIN (PAP)

Z Tokio donoszą, że we wtorek wieczorem odbyły się tam największe od wielu lat demonstracje mieszkańców stolicy Japonii, występujących zdecydowanie przeciwko proponowanej ustawie o rozszerzeniu uprawnień policji.

Rząd Kiszi w celu przeforsowania wspomnianej ustawy postanowił działać wbrew obowiązującej procedurze. Gwałcąc normy praktyki parlamentarnej deputowani rządzącej partii liberalno-demokratycznej postanowili 4 bm. bez głosowania przedłużyć okres pracy parlamentu, by doprowadzić do uchwalenia poprawek do ustawy rozszerzającej uprawnienia policji.

Wywołało to potężny ruch protestów w całym kraju. Ponad 5 i pół miliona ludzi pracy uczestniczyło 5 bm., w wiecach i demonstracjach pod hasłem „nie dopuścić do przekształcenia Japonii w państwo policyjne!

ze Świata

PREMIER CEJLONU PRZYJĄŁ AMBASADORA PRL

Premier Cejlonu S. Bandaranaike przyjął ambasadora PRL w Indiach i na Cejlonie — dr. Katz-Suchego. Tematem rozmowy były stosunki polsko-cejlońskie.

ARESZTOWANIA ALGIERCZYKÓW W PARYŻU

Komenda policji francuskiej podała do wiadomości, że w Paryżu i na jego przedmieściach aresztowano 80 Algierczyków.

WZROST CEN WE FRANCJI

We Francji w dalszym ciągu wzrastają koszta utrzymania. W okręgu paryskim nastąpiła nowa podwyżka cen artykułów spożywczych o 11 proc., m. in. wyrobów mięsnych, masła i owoców.

OLLENHAUER PONOWNIE PRZEWODNICZĄCYM GRUPY PARLAMENTARNEJ SPD

Grupa parlamentarna SPD wybrała we wtorek na swego przewodniczącego Ericha Ollenhauera — przywódcę partii. Spośród 138 oddanych głosów Ollenhauer uzyskał 114. Przewodniczący grupy wybierany jest na rok.

„WYBORY" NA KUBIE

Jak wynika z doniesień agencji amerykańskich, znaczna część mieszkańców Kuby zbojkotowała wybory nowego prezydenta uważając je za antydemokratyczne. Ponad 250 tys. obywateli nie stawiło się do punktów wyborczych.

ARESZTOWANIE PUŁKOWNIKA AREFA

Radio bagdadzkie opublikowało komunikat donoszący, że pułkownik Abdel Salem Aref, który niedawno został mianowany ambasadorem Republiki Irackiej w Niemczech Zachodnich, został aresztowany w Bagdadzie, gdzie powrócił bez zgody rządu irackiego.

Pożar w brukselskim porcie lotniczym

BRUKSELA (PAP)

4 bm. w późnych godzinach, w głównym hangarze brukselskiego międzynarodowego portu lotniczego nastąpiła eksplozja. Prawdopodobnie wybuchł podziemny zbiornik z paliwem. Hangar stanął w płomieniach.

Gdy kilkupiętrowy budynek zaczął płonąć, 10 osób wydostało się na dach. Wkrótce nad płonącym budynkiem ukazał się helikopter, który zabrał na swój pokład kilku ludzi znajdujących się na dachu. Pozostałe osoby zostały uratowane przez strażaków.

Łączne koszta budowy portu lotniczego wynoszą ponad 5.000.000 funtów szterlingów czyli 740.000.000 franków belgijskich Port lotniczy (nie wykończony całkowicie) został otwarty w czasie EXPO-58.

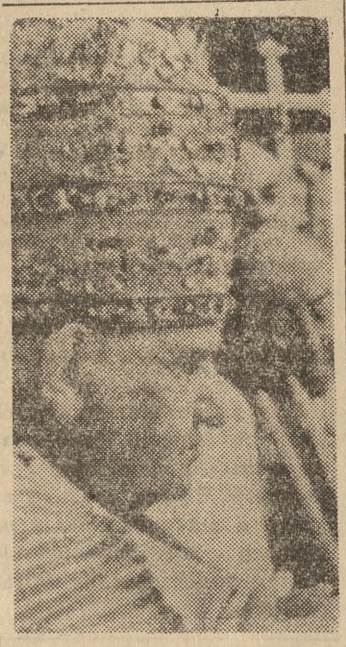

4 bm. odbyła się w Rzymie uroczysta koronacja papieża Jana XXIII.

Na zdjęciu: Papież Jan XXIII.

CAF

Po oświadczeniu min. Rapackiego

Dwa etapy realizacji planu strefy bezatomowej w opinii prasy zachodniej

LONDYN (PAP)

Większość najpoważniejszych dzienników angielskich zamieszcza obszerne sprawozdania z wtorkowej konferencji prasowej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych PRL i omawia nowe elementy propozycji polskich w sprawie strefy bezatomowej w Europie środkowej.

Korespondent dziennika „Times" w Warszawie stwierdza, że „minister Rapacki przedstawił nową wersję swego planu, mającą na celu wyjście na spotkanie obiekcjom zachodu wobec pierwotnego sformułowania tego planu".

Dyplomatyczny komentator „Timesa" analizuje nowe elementy w planie Rapackiego oświadczając, że zmierzają one do zapewnienia lepszej „równowagi sił" w Europie.

„Daily Telegraph" po zreferowaniu nowych propozycji min. Rapackiego pisze, że „w Londynie uważa się, iż propozycje te niewiele wnoszą nowego". **„Daily Worker"** jest zdania, że Polska podjęła nową, poważną inicjatywę polityczną, którą należy ocenić jako kompromis wobec zachodnich przeciwników planu Rapackiego.

PARYŻ (PAP)

Również francuska prasa obszernie informuje o deklaracji min. Rapackiego i jego nowych propozycjach. W depeszy z Warszawy dziennik **„Figaro"** ocenia nowe propozycje jako **„prawdziwą ofensywę dyplomatyczną podjętą przez Polskę w porozumieniu z jej sojusznikami i mającą na celu zaktualizowanie słynnego planu noszącego nazwisko polskiego ministra spraw zagranicznych".**

BERLIN (PAP)

Prawie wszystkie środowe dzienniki zachodnioniemieckie zamieszczają agencyjne doniesienia o konferencji prasowej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych PRL. **„Neue Rhein - Zeitung"** podkreśla, że min. Rapacki modyfikując swój plan uwzględnia życzenia mocarstw zachodnich. **„Koelnische Rundschau"** w krótkim komentarzu wyraża pogląd, iż rozszerzone propozycje polskie zmierzają do przeszkodzenia atomowym zbrojeniom Bundeswehry.

W rzeczowym komentarzu **„Neue Rhein-Zeitung"** podziwia energię polskiego ministra spraw zagranicznych, jego „wytrwałość ale zarazem i elastyczność". Po szczegółowym zreferowaniu istoty nowych propozycji polskich dziennik oświadcza: **„jedna rzecz nie ulega wątpliwości — zwiększenie tempa i zakresu zbrojeń atomowych nie zwiększa bezpieczeństwa narodów Europy. Natomiast rozbrojenie etapami, tak jak obecnie proponuje Rapacki, mogłoby się okazać właściwą drogą. Zachód ma obecnie jeszcze raz okazję do gruntownego przeanalizowania propozycji polskich".**

Wypowiedź rzecznika Foreign Office

LONDYN (PAP)

Jak donosi londyński korespondent PAP, w środę podczas konferencji prasowej w Foreign Office szereg korespondentów zagranicznych wystąpiło z pytaniami dotyczącymi „nowej wersji planu Rapackiego". Odpowiadając na pytanie korespondenta agencji France Presse rzecznik Foreign Office — Brown odczytał następujące oświadczenie:

„Jesteśmy w posiadaniu wiadomości o konferencji prasowej pana Rapackiego, podczas której miał on mówić o zrewidowaniu wersji planu przedstawionego w lutym. Jak dotychczas jednak nie otrzymaliśmy ze strony rządu polskiego żadnej oficjalnej informacji o jakichś nowych propozycjach. Oczywiście każdą nową propozycję musielibyśmy przestudiować i odbyć w tej sprawie konsultacje z naszymi sojusznikami".

Rzecznik dodał dalej, że Foreign Office został poinformowany o konsultacjach, które minister Rapacki odbył ostatnio w Oslo z rządem norweskim.

Posłowie Wielkopolski w sejmowej dyskusji

(Dokończenie ze str. 1)

nak węzłowych spraw objętych tematyką ustawy. Zgłoszone poprawki nie zostały uwzględnione. Dotyczyły one wpływu władz uczelnianych na mianowanie wzgl. odwoływanie pewnych kategorii samodzielnych pracowników naukowych, wpływu rad wydziałowych na niektóre decyzje rektorów oraz zagwarantowania praw administracyjnym pracownikom wyższych uczelni.

Wreszcie poseł prof. Henryk JABŁOŃSKI, sekretarz Polskiej Akademii Nauk, reprezentujący ziemię ostrowską — dokonał krótkiej oceny projektu ustawy, stwierdzając m. in., że jako całość odpowiada on wszystkim postulatom wysuniętym przez grona pedagogiczne, a co ważniejsze — odpowiada interesom nauki i studiującej młodzieży.

Dla niejednego prawdziwą rewelacją były niektóre dane przytoczone przez pos. Jerzego BUKOWSKIEGO z Warszawy, a dotyczące zakresu inwestycji w resorcie szkolnictwa wyższego. Wychodząc najpierw z założenia, że wszelkie inwestycje techniczne w przemyśle powinny być poprzedzone odpowiednimi nakładami inwestycyjnymi w szkolnictwie i placówkach naukowo-badawczych (co nie było dotychczas należycie uwzględniane) — pos. Bukowski podał, że inwestycje Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego stanowią niecałe 0,5 procent nakładów inwestycyjnych tych resortów gospodarczych, dla których szkoły wyższe, podległe Ministerstwu, kształcą swych absolwentów.

W planie 6-letnim z pierwotnie przewidzianych 2.570 mln. złotych na inwestycje w szkolnictwie wyższym — kredyt ostatecznie przydzielony wyniósł 1.249 mln. złotych, z czego realizacja objęła jedynie 1.165 milionów, a więc 45 procent pierwotnych zamierzeń.

Obradom przysłuchiwało się wczorajszego dnia wielu przedstawicieli społeczeństwa. Spore luki były natomiast na ławach Rady Państwa i rządu — część najwyższych dostojników państwowych przebywa z wizytą w Związku Radzieckim. Spośród członków rządu widać było m. in. wicepremierów Jaroszewicza i Nowaka, ministrów: Ochaba, Bieńkowskiego, Stawińskiego, Dietricha, Strzeleckiego, Rybickiego, Srokę, Żółkiewskiego. Ten ostatni od dnia wczorajszego reprezentuje w Sejmie również mandat poselski.

K. RZEMIENIECKI

Nieudana próba z rakietą „Thor"

NOWY JORK (PAP).

W środę rano w bazie lotniczej na przylądku Canaveral na Florydzie wystrzelono rakietę średniego zasięgu „Thor". Jak wiadomo, rakieta ta jest używaną przez amerykańskie władze wojskowe do wystrzeliwania w przestrzeń kosmiczną satelitów ziemi i księżyca.

Środowy eksperyment nie udał się. W 30 sekund po starcie rakieta eksplodowała w powietrzu, a jej szczątki spadły częściowo na teren poligonu częściowo zaś do oceanu. Jak podkreśla agencja AFP, jest to piąty wypadek w ciągu ostatniego miesiąca eksplozji w powietrzu tego typu rakiety.

Strauss domaga się wzmożenia zbrojeń NRF

BONN (PAP)

Jak donosi prasa zachodnioniemiecka minister obrony NRF — Strauss, w przemówieniu wygłoszonym w tych dniach na zebraniu przedwyborczym CDU w Monachium domagał się prowadzenia „zdecydowanej polityki obrony w ramach NATO".

7 listopada defilada wojskowa w Moskwie

MOSKWA (PAP)

Marszałek Związku Radzieckiego K. Moskalenko wydał rozkaz wojskom garnizonu moskiewskiego. Rozkaz stwierdza, że w dniu 7 listopada w dniu 41 rocznicy Rewolucji Październikowej odbędzie się o godzinie 10 na Placu Czerwonym defilada wojsk garnizonu moskiewskiego. Defiladę odbierać będzie minister obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego R. Malinowski. Prowadzić defiladę będzie marszałek K. Moskalenko.

Podano oficjalnie do wiadomości, że o godzinie 10 min. 50 w dniu 7 listopada odbędzie się na Placu Czerwonym manifestacja przedstawicieli ludu pracującego Moskwy.

13 dzień procesu E. Kocha

(Dokończenie ze str. 1)

Prusach Wschodnich oświadczył w swych zeznaniach, że już wtedy Koch zalecał bezwzględną likwidację Żydów i „odepchnięcie polskości w kierunku wschodnim". Kazał on w Prusach zmienić wszystkie polskie nazwy miast i wsi na niemieckie. W latach okupacji Koch domagał się bezwzględnego wyniszczenia polskiej inteligencji w okręgu białostockim.

Po przerwie sąd przystąpił do przesłuchiwania dalszych świadków. Bolesław Jędrzejewski z Płocka mówił o represjach stosowanych przez okupanta wobec przedstawicieli inteligencji i duchowieństwa. Tak np. aresztowany został a następnie zesłany do obozu w Działdowie biskup Diecezji Płockiej — Nowowiejski.

Następny świadek rolnik Leon Sobótka z gminy Bodzanów opowiedział sądowi o bestialskiej egzekucji dokonanej na Polakach. Zwyrodniali hitlerowscy żandarmi zmusili wówczas polskich sołtysów z tej gminy do wykonania makabrycznej roli katów, wieszających swych rodaków. Potworną scenerię tej egzekucji podkreślał fakt, że szubienica wykonana została z kościelnego krzyża.

Ostatni w tym dniu świadek Eliasz Neumann z Płońska — człowiek, który stracił kilkudziesięciu członków swej rodziny — mówił o prześladowaniu Żydów i masowych morderstwach dokonywanych na terenie Płońska. Obok perfidnego poniżania godności ludzkiej, co przejawiało się w zakazie chodzenia po chodnikach obowiązku kłaniania się każdemu Niemcowi, naigrawaniu się z uczuć religijnych, nagminne były wypadki katowania Żydów i zabijania ich bez żadnej przyczyny. Świadek stwierdza, że z 7 tys. Żydów mieszkających w Płońsku ocalały zaledwie jednostki.

Po zeznaniach świd Neumana sąd ogłosił przerwę do dnia 6 bm.

SOCJALIZM — sprawą narodu

Są rocznice historyczne, które nasuwają szczególnie dużo myśli i sądów. Każda rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej do nich na pewno należy.

Dla każdego obywatela naszego kraju jest faktem bezspornym, że obchody świąt, rocznic, z tytułu swej genezy i treści klasowej, robotniczych, przybierają z roku na rok bardziej ogólnonarodowy charakter. Tylko człowiek o zdecydowanie wrogich poglądach politycznych, o fanatycznych uprzedzeniach, o wąskich horyzontach umysłowych będzie doszukiwał się głównych źródeł zachodzącego u nas procesu stapiania się sprawy klasy robotniczej ze sprawą narodu — w nacisku propagandowym, w posunięciach typu administracyjnego, które to elementy odgrywają, rzecz jasna, pewną rolę. **Z roku na rok do coraz szerszych kręgów naszego społeczeństwa toruje sobie drogę prawda, że ów proces jest logicznym wynikiem rozwoju świata i kraju, że jest nieuchronny i konieczny dla naszego narodowego bytu.** Motywy, które skłaniają obywateli naszego kraju do świadomego lub nieuświadomionego przyjęcia tej tezy są różne; różne są również drogi, które do tego doprowadzają.

Dla jednych — dla najbardziej świadomej części klasy robotniczej i ludzi pracy — są to motywy natury ideologicznej, oparte na zrozumieniu historycznej misji klasy robotniczej jako przewodniej siły narodu. Dla części społeczeństwa motywy te wynikają z głębokiego patriotyzmu, ze zrozumienia tzw. racji stanu. **Do wszystkich natomiast, a w każdym razie do coraz większej z roku na rok rzeszy ludzi, przemawiają doświadczenia historyczne, oczywiste fakty zaistniałe w naszym życiu, w ZSRR, w krajach socjalistycznych, na całym świecie.** I o tych oczywistych faktach warto dzisiaj kilka słów powiedzieć.

Faktem jest to, że kraj, w którym 41 lat temu zwyciężył socjalizm przekształcił się mimo ogromnych trudności wewnętrznych i ostrych ataków z zewnątrz, z ciemnego i zacofanego — w mocarstwo o przodującym przemyśle i technice, o wysokiej kulturze rolnej, o bujnym życiu kulturalnym i naukowym. Kraj ten stawia sobia dziś zadanie doścignięcia i prześcignięcia pod każdym względem w najbliższym okresie przodującego państwa kapitalistycznego — Stanów Zjednoczonych. Nie od rzeczy będzie w tym miejscu dodać, że realność tego zadania jest przyjmowana z sympatią przez przyjaciół ZSRR na całym świecie i co najmniej nie jest kwestionowana przez nie pozbawionych poczucia rzeczywistości jego przeciwników i wrogów. **Bezspornym faktem jest, że ten kraj zwycięskiego socjalizmu — dziecię Wielkiego Października — odegrał decydującą rolę w zmiażdżeniu faszyzmu hitlerowskiego, uratował istnienie wielu narodów, w tej liczbie — i w pierwszym rzędzie — narodu polskiego.**

W wyniku zwycięstwa sił socjalizmu i postępu w drugiej wojnie światowej na nową drogę życia wkroczyły narody Chin, wielu krajów Europy i Azji. Na naszych oczach mimo różnych zahamowań, trudności i zygzaków toczy się zwycięska walka narodów kolonialnych i zależnych o wolność i niepodległość przeciwko imperializmowi i kolonializmowi — walka znajdująca, bez względu na ideologiczną treść sił kierujących nią, oparcie i poparcie w krajach socjalistycznych, w światowym ruchu robotniczym. Jest przedmiotem dumy przytłaczającej większości naszego społeczeństwa chyba to, że kraj nasz, który przez wieki całe był w niewoli, który przez 6 lat krwawił pod jarzmem hitlerowskiego okupanta, który w okresie między wojennym był przedmiotem rozgrywek politycznych — zajmuje w rodzinie państw socjalistycznych poczesne miejsce, że występuje z pokojowymi propozycjami stanowiącymi treść rozważań we wszystkich częściach świata, znajdującymi sympatię i poparcie naszych przyjaciół, budzącymi szacunek nawet naszych przeciwników...

Zadowoleniem i dumą napawa chyba również to, że kraj nasz, w którym przedwrześniowi władcy nie mogąc rozwiązać nabolałych problemów życia państwowego, kierowali nastroje ludzi w kierunku poszukiwania dla Polski kolonii, dziś sam udziela materialnej i moralnej obustronnie korzystnej pomocy ludom walczącym o swą wolność i niezależność.

Tylko ślepy dziś nie widzi, że gospodarcza, moralna i militarna siła Związku Radzieckiego, krajów socjalistycznych, siła światowego ruchu robotniczego sprzęgnięta z wolą milionów prostych ludzi na świecie, stanowi najpotężniejszy hamulec przeciwko wojennym tendencjom pewnych rządów i kół, co dla nas — dla ciężko wojnami doświadczonego narodu polskiego — ma szczególną wagę i szczególne znaczenie.

Te prawdy muszą przemawiać, przemawiają i będą coraz dobitniej przemawiać do wszystkich patriotów, do wszystkich obywateli naszego kraju.

Kłopoty — niekiedy dość duże — codziennego życia przesłaniają niejednemu z nas ogrom historycznych zmian, które dokonały się w naszym kraju dzięki władzy ludowej. Ale wystarczy chwila poważnej zadumy, żeby przysłowiowe drzewa nie przesłaniały lasu. Pomyśl, Czytelniku, czy jakakolwiek inna Polska, aniżeli ta, którą w trudzie i znoju z pewnością nie bez błędów budujemy, mogłaby w ogóle w obecnych swoich granicach istnieć, czy mogłaby się oprzeć dobrze nam znanym siłom rewanżu i militaryzmu w Niemczech Zachodnich? Czy kiedykolwiek w historii mieliśmy już taką sytuację, żeby z drugiej strony naszych granic spoglądały na nas życzliwe oczy przyjaciół i sojuszników? To rezultat wielkich przemian, które zaszły w Polsce i w innych krajach Europy i Azji.

Jakaż inna Polska mogła w takim tempie rozwijać nowoczesny przemysł, wychowywać kadry specjalistów dla wielu dziedzin naszego życia — jeśli nie Polska socjalistyczna?

Jakaż inna Polska mogła zlikwidować dobrze nam znany nadmiar ludzi na wsi, wprowadzić w takim zakresie „pod strzechy" książkę, radio, teatr, film, jeśli nie ta, którą rządzi lud pracujący?

Na to, by nadać Polsce takie należyte miejsce w świecie, trzeba było — jak kilkadziesiąt lat temu domagał się tego w „Przedwiośniu" wielki nasz pisarz Stefan Żeromski — mieć odwagę Lenina. Ta odwaga się znalazła w ludzie pracującym, w klasie robotniczej, w jej partii, głęboko związanej z narodem, silnej swą więzią z międzynarodowym ruchem robotniczym, z pierwszym najpotężniejszym państwem socjalistycznym — Związkiem Radzieckim.

Często narzekamy na nadmiar zebrań, referatów i dyskusji. Ale niejednokrotnie sami nie zdajemy sobie sprawy z tego, że to już nam weszło w krew, że nie moglibyśmy być dziś już tylko rządzonymi, że chcemy być rozważającymi i rządzącymi. **Wszak dewizą naszej wielkiej epoki jest to, że mamy coraz mniej rządzonych, a coraz więcej rządzących!**

Często, zwłaszcza wtedy, gdy odczuwamy braki, gdy grosza nie starcza, porównujemy naszą stopę życiową z warunkami egzystencji w przodujących krajach kapitalistycznych. Różni ludzie różnie patrzą i różnie liczą. Różnie kształtuje się rezultat takich analogii. **Ale sam fakt, że w ogóle robimy takie zestawienia, że w przeciwieństwie do sytuacji przedwojennej możemy porównywać, mamy co porównywać, świadczy wymownie o tym, jak szybko pokonujemy dystans dzielący dawną Polskę od najbardziej rozwiniętych krajów świata.** To mówi także o olbrzymim dorobku tych 14 lat, który jest niekiedy bardziej widoczny dla zewnętrznego obserwatora — nawet przeciwnika socjalizmu, aniżeli dla nas szarych uczestników codziennej trudnej pracy nad kształtowaniem lepszej przyszłości Ludowej Socjalistycznej Polski.

I. O.

Fundamentalną zasadą naszej zewnętrznej polityki jest wzmocnienie jedności obozu państw socjalistycznych. Ten czynnik odgrywa bowiem decydującą rolę w walce o pokój, w rozstrzygnięciu najważniejszego w obecnej epoce historycznej zagadnienia — czy siły socjalizmu i światowe siły pokoju będą w stanie skierować rozwój świata w pokojowe łożysko, czy też agresywne, imperialistyczne siły wojny zepchną ludzkość w niezgłębioną otchłań katastrofy wojennej. Dążenie do rozładowania napięcia w stosunkach międzynarodowych, do pokojowego załatwienia wszystkich spornych problemów w stosunkach między państwami, do zgodnego współżycia ze wszystkimi państwami, bez względu na ich ustrój społeczny, jest głównym celem zarówno naszej polityki zewnętrznej, jak i polityki całego obozu socjalistycznego. Polityka taka może przynosić dobre owoce tylko pod warunkiem stałego zacieśniania więzów jednoczących obóz państw socjalistycznych.

WŁADYSŁAW GOMUŁKA

na XII Plenum KC PZPR

KLUCZ EPOKI

Gdy robotnicy piotrogrodzcy szturmowali Pałac Zimowy, tylko niewielu ludzi na świecie, bardziej zajętych problemami wojny światowej, rozumiało epokową wielkość tego wydarzenia. Większość komentatorów i polityków rządy bolszewików obliczała na dni, najwyżej tygodnie. Obserwatorzy zagraniczni w Piotrogrodzie ufali siłom wojskowym, które miał do dyspozycji Kiereński.

☆

Dosłownie przed bramami Piotrogrodu stał gen. Judenicz. Miał dobrze wyszkoloną armię, a naprzeciw „rewolucyjny bałagan" dopiero organizującej się władzy, która marzyć nie mogła o przeciwstawieniu carskiemu generałowi regularnych jednostek wojskowych. A jednak do pokoniania Judenicza wystarczyła powszechna mobilizacja i uzbrojenie robotników, płomienne hasła rewolucji i agitacja wśród oddziałów ciągnących na miasto — serce rewolucji. To właśnie i d e a pokonała pierwszego poważnego interwenta: rozłożyła jego siły z chwilą, gdy partia bolszewików postawiła przed żołnierzami alternatywę wyboru między starym — a nowym porządkiem społecznym.

Zauważmy, że w miarę rozwijania się wypadków wojny domowej coraz bardziej kurczył się zasięg społeczny sił, na których mogła się opierać kontrrewolucja. Oddziały białogwardyjskie w ostatniej fazie coraz bardziej kształtowały się „kadrowo"; utworzono pułki junkierskie i oficerskie, z najbardziej „pewnych" elementów — lecz i one nie zawsze uparcie trwały przy swoich generałach. „Biali", zawsze lepiej uzbrojeni, posiadający zaplecze dostaw sprzętu z demobilu wojny światowej — mimo tych atutów odnosili klęski. Przegrywali rozgrywkę nie tyle militarnie — ile politycznie. Wojskowe fiasko ich akcji miało swe źródło w braku społecznego programu, który po bolszewickiej stronie wyzwalał ogromne siły. Tak przegrał Kołczak, Denikin, Wrangel i wielu innych, pomniejszych białych generałów.

Z całą pewnością w wojnie domowej 1917—1921 ujawniła się p o l i t y c z n a w y ż s z o ś ć Rewolucji Październikowej. Nie reakcyjna interwencja — lecz siły socjalistyczne zdobywały sobie na świecie sympatię oraz internacjonalistyczną solidarność pracujących, którzy swą postawą praktycznie uniemożliwili zorganizowanie burżuazyjnego pochodu krzyżowego na republikę rad.

To druga zdobycz epoki, klucz do jej dalszego rozwoju. Trzecim są siły ekonomiczne, które zostały dzięki zwycięstwu robotników rosyjskich wyzwolone.

Gdy przejrzymy historię pierwszego państwa Rewolucji, dostrzeże się, że źródłem wewnętrznej siły Związku Radzieckiego była wielka d y s c y p l i n a, karność, twardość i n i e u s t ę p l i w o ś ć przywódców przystępujących do realizacji praktycznej idei, którą wypieścili poeci i myśliciele.

Surowość pierwszych lat, krwawe boje z rozpalającymi się ciągle ogniskami kontrrewolucji, militarny reżim w sprawach kadrowych, gdy drobnostką było przerzucenie człowieka z Krymu do Archangielska — jeśli taka była potrzeba gospodarki czy polityki — wywołało, jako produkt uboczny, przegięcia a nawet wypaczenia. W gruncie rzeczy jednak, gdy spojrzeć na przeszłe dzieje pierwszego kraju robotniczego z obiektywnym spokojem, dojdziemy do wniosku, że właśnie tylko dzięki nadzwyczaj surowej wewnętrznej dyscyplinie stetryczały, przysłowiowy „kolos na glinianych nogach" przeobraził się w młodego mocarza. Bez rewolucyjnej dyscypliny i praktycznego zmobilizowania całego narodu do służby w budownictwie socjalistycznej potęgi, z pewnością nie byłoby mowy o takim Związku Radzieckim — jakim jest on dzisiaj.

☆

Ten i ów myśliciel, działacz, pisarz, poeta — rozczarowywał się do Rewolucji, gdy konfrontował swe marzenia z twardą prawdą dnia codziennego państwa po rewolucji, lecz przecież byli i tacy pisarze, wcale nie marksiści, wcale nie robotniczego pochodzenia, którzy — jak np. Melchior Wańkowicz — obiektywnie dostrzegali już bardzo wcześnie, w początkach lat trzydziestych, narodziny nowej epoki, która wyszła już z okresu niemowlęcego i zaczyna przemawiać potężnym, męskim głosem.

Humanistyczną wizję socjalizmu szkicowali pisarze i myśliciele, lecz wcielali w życie nie niebianie anielskimi słowy, lecz rewolucjoniści z czerwoną opaską na ramieniu i karabinem w garści. Ci ludzie nie czytali „Fausta", nie znali prawa rzymskiego, zasady „lex retro non agit" i pism Cycerona, nie przeczuwali istnienia Proust'a czy Anatola France'a. Ich rewolucyjna filozofia kształtowała się w praktyce „walki z kontrą", starcia, które nie dawało pardonu pokonanym. Etyka proletariackich żołnierzy opierała się na prawdach twardych jak kawaleryjskie szable „czerwonej jazdy", prostych, jak pierwsze trzysta metrów lotu kuli karabinowej; ich prawidła moralne domagały się pełnej władzy dla swojej klasy i żadnych kompromisów, czy ustępstw w tej sprawie nie było. Tylko, jakże to dalekie od Szekspira, zupełnie nie hamletowskie: „być albo nie być".

Rewolucja ze swoim rozwojem w tempie huraganu, nie miała czasu na wykłady moralno-filozoficznych subtelności. By zwyciężyć — rzucała nieskomplikowane, łatwo przyswajalne hasła, które ukazywały osiągalne dla zrewolucjonizowanych robotników i chłopów — cele społeczne. Musiała działać — szybko i skutecznie.

Dwa pokolenia wychowały się w czasie rewolucji. Gdyby ktoś dokładniej dociekał — można by nawet powiedzieć, że „dwa i pół pokolenia", a więc także ci, którzy już z siedemnastym czy osiemnastym rokiem życia byli zdolni do noszenia broni, właśnie wówczas, gdy huknęła pierwsza salwa „Aurory".

Typ człowieka realizującego ideały rewolucji w praktyce ukształtował się już — to oczywiste. Nie są to ludzie poszukujący w sztuce lub filozofii męki życia, jego nudy, czy innego „weltschmerzu"; nie są to ludzie dzielący filozoficzny włos na czworo; nie poszukują oni urojonego ideału abstrakcyjnego szczęścia; nie żyją w wyimaginowanym świecie snów.

Rewolucja wykształciła c z ł o w i e k a konkretu, posiadającego określoną umiejętność służenia społeczeństwu; rewolucja otworzyła możliwości rozwoju nauki, o jakich poprzednie pokolenia Rosjan, Ukraińców czy Gruzinów nawet marzyć nie mogły. Rewolucja już w niektórych dziedzinach przywiodła naród, który pierwszy stanął pod jej sztandarem, na czoło rodzaju ludzkiego — i to decyduje o jej epokowej użyteczności. Zauważmy przecież, że w świecie kapitalistycznym nie dokonało się żadne, istotne przesunięcie: w dalszym ciągu pierwsze miejsce zajmują USA, po nich w kolejności Anglia, Francja ex aequo z Niemcami i tak dalej. Jedynym wyjątkiem tradycyjnej tabeli przodujących krajów w nauce i technice — stał się pierwszy kraj rewolucji. Jest to dzieło tych „dwu i pół pokolenia".

Chyba to właśnie jest najlepszym argumentem za h u m a n i s t y c z n ą w i e l k o ś c i ą, którą przynieśli naszej epoce zrewolucjonizowani robotnicy Piotrogrodu, chociaż na pewno wielu z nich, szturmując Pałac Zimowy, tych perspektyw nie przeczuwało.

Janusz LIKOWSKI

Tak pisała prasa poznańska 41 lat temu

Zamiast obszernych opisów historycznych dni rewolucji przed 41 laty zadaliśmy sobie trud sięgnięcia po prasę z roku 1917. Wynotowaliśmy z niej wiele ciekawych informacji i komentarzy, jakie ukazały się w dziennikach poznańskich na temat wydarzeń w Rosji. Umyślnie przy tym korzystaliśmy z wielu gazet bez względu na ich charakter polityczny. Są tu więc cytaty z najpoważniejszych wówczas pism: „Kuriera Poznańskiego", „Dziennika Poznańskiego", czy „Postępu", który np. mianował się pismem katolicko-ludowym. Nie dodaliśmy od siebie nic, zestawiając jedynie chronologicznie, oryginalne relacje z wydarzeń tamtych dni. Ich wymowa zwalnia nas zresztą od komentowania.

Pod znakiem rewolucji w Rosji

Moskwa 28. X. (WTB) Konferencja polityków przyjęła pod koniec debaty nad wojną i pokojem rezolucję, która opiewa: Mimo triumfu floty niemieckiej na Bałtyku i poważnego zagrożenia Petersburgowi odrzuca opinia publiczna myśl zdrady sprawy koalicyjnej i pokoju odrębnego. Konferencja wierzy mocno, że naród rosyjski znajdzie siłę do prowadzenia wojny, aż do wyniku, odpowiadającego honorowi i interesom Rosji.

(Kurier Poznański d. 30. X. 1917)

Wichrzenia maksymalistów

Sztokholm, 31. X. (WTB) Doniesienie Pet. Ag. Tel. opiewa, że prasa omawia żywo uporczywe pogłoski o zamierzonym przez maksymalistów ruchu zbrojnym przeciw rządowi, który w stolicy budzi pewne zaniepokojenie. Większość pism ostro występuje przeciw rzekomemu planowi.

Petersburg, 31. X. (WTB) Z powodu uporczywych pogłosek, że maksymaliści między 2 a 7 listopada projektują ruch zbrojny celem zagarnięcia władzy, wystosowała Rada robotników i żołnierzy odezwę do robotników i żołnierzy, upominającą ich aby nie poszli w pułapkę i nie pozwolili się porwać prowokacji, lecz by zachowali spokój.

(Kurier Poznański d. 4. XI. 1917)

W oczekiwaniu rozruchów maksymalistów

Petersburg, 2. XI. (WTB) Gubernator wojskowy Petersburga ogłosił dziś nadzwyczajne zarządzenie celem utrzymania porządku. Rozkazał on załodze, by energicznie popierała władze cywilne i wojskowe i gwałtem tłumiła wszelkie demonstracje. Kilka części załogi petersburskiej udało się w samojazdach opancerzonych do sztabu generalnego petersburskiego okręgu wojskowego i oświadczyło gotowość popierania rządu.

Waszyngton, 2. XI. (WTB) Sekretarz stanu Lansing powiedział z okazji rozmowy przedstawiciela Associated Press z Kiereńskim co następuje: **Własne nasze informacje wskazują, że Rząd Tymczasowy w Petersburgu z energią przystępuje do zagadnienia wobec którego się znalazł. Kiereńskij i jego rząd dalecy są od oddawania się zniechęceniu, są wciąż jeszcze silnie zdecydowani zorganizować wszystkie zasoby Rosji do stanowczego oporu i prowadzić wojnę do zwycięskiego końca.**

(Kurier Poznański d. 4. XI. 1917)

Petersburg 3. XI. (WTB) Mimo nie milknących pogłosek, które wskazywały na 2 listopada jako dzień, w którym odbyć się miało zbrojne powstanie maksymalistów, dzień wczorajszy minął w Petersburgu i okolicy bez wypadku.

Amsterdam 3. XI. (WTB) „Times" dowiaduje się z Petersburga: **Milicja nie może utrzymać porządku w mieście. W niedzielę przyszło z tego powodu do tumultów, w ciągu których tłum zlynczował kilka osób. Anarchia w kraju wzrasta stale, a w wielu miastach i obwodach wiejskich ogłoszono stan oblężenia.**

(Kurier Poznański d. 6. XI. 1917)

Nowe wichrzenie maksymalistów

Petersburg 5. XI. (WTB) Rada robotników i żołnierzy Petersburga ustanowiła świeżo rewolucyjny wydział wojskowy, dla uzyskania ścisłego kontaktu z wojskami stolicy. Obecnie wystosował przewodniczący Rady odezwę do załogi petersburskiej wzywając ją do wykonywania jedynie aprobowanych przez rzeczony wydział rozkazów. Wydział wysłał specjalnych komisarzy do wszystkich ważniejszych punktów stolicy i okolicy. Pisma wieczorne w tej czynności dopatrują się pierwszej próby maksymalistów w kierunku zagarnięcia władzy. Słychać, że rząd przeciwstawić się chce energicznie tej próbie, żeby raz na zawsze położyć kres podobnym usiłowaniom.

(Kurier Poznański d. 7. XI. 1917)

Według informacji Piotrogrodzkiej Agencji Telegraficznej wydział wojskowy Rady robotników i żołnierzy z powodu zarządzeń wojskowych gubernatora wojennego w Piotrogrodzie, zerwał układy prowadzone w celu załagodzenia zatargu i wydał rozkaz swoim wojskom, aby rządowi wypowiedziały posłuszeństwo.

Około godz. 5 wieczorem władze rządowe dały rozkaz zburzenia mostu pomiędzy dzielnicami robotniczymi a centrum miasta. Miasta strzegą wojska wierne rządowi.

(„Postęp" d. 9. XI. 1917)

Petersburg 6. XI. (WTB) W sprawie zatargu między rządem a Radą robotników donoszą jeszcze następujące szczegóły: Rokowania zostały po południu przerwane ponieważ wydział wojskowy Rady otrzymał wiadomość, że gubernator wojsk Petersburga w ciągu nocy zawezwał wojsko z okolicy stolicy... Dalszego zaostrzenia doznało położenie stąd, że Kiereńskij zamknął dwa pisma prawicowe i trzy maksymalistyczne. Około godz. 5 wieczorem poczęły władze burzyć mosty między dzielnicą robotniczą a centrum miasta i zahamowały w ten sposób ruch tramwajowy całego miasta.

(Kurier Poznański d. 7. XI. 1917)

Nowa rewolucja w Petersburgu

Najświeższe telegramy donoszą, że stolica Rosji stała się znowu widownią wydarzeń rewolucyjnych ze strony zwolenników radykalnego przewrotu czyli tzw. maksymalistów. Akcja tych sfanatyzowanych mas robotniczych zmierza do zagarnięcia władzy w swe ręce celem natychmiastowego zawarcia pokoju. Część załogi a mianowicie żołnierze marynarki przyłączyli się do tego ruchu, grożącego zupełnym rozprężeniem wewnętrznym. Rząd Tymczasowy z Kiereńskim na czele wezwał wierne sobie wojska do stłumienia próby powstańczej. Jaki wynik weźmie ta nowa walka bratobójcza, trudno powiedzieć. Zdaje się jednak, że zwolennicy wywrotu tylko w Petersburgu samym posiadają większe wpływy, podczas gdy na prowincji i w armii na froncie usiłowania te spotykają się ze stanowczym potępieniem...

(Kurier Poznański d. 9. XI. 1917)

Piotrogród 7 list. (WTB). Oddziały żołnierzy marynarki pod dowództwem wydziału maksymalistów (czytaj: bolszewików) zajęły biura urzędowej Piotrogrodzkiej Agencji Telegraficznej, Centralę Telegrafu i Bank Państwa oraz ministerstwo marynarki, gdzie urzędowała rada republikańska, której posiedzenie wobec tego zawieszono. Dotychczas nie donoszą o żadnych zaburzeniach z wyjątkiem kilku wypadków rozbójniczych.

(Dziennik Poznański, d. 8. XI. 1917)

Berlin 7. XI. (WTB). O walkach ulicznych w Petersburgu pisze „Lok. Anzg.": **Wojna domowa w stolicy wybuchła. Na wielu ulicach wzniesiono barykady, nastąpiły też już krwawe starcia między tłumem a wojskiem. W dzielnicach robotniczych panuje bunt.**

Według dalszych wiadomości postanowiono podobno na Radzie ministrów, odbytej z udziałem wysokich rang wojskowych w jednej z ostatnich nocy w pałacu zimowym, postępować przy pierwszych próbach z całą ostrością nie wyłączając użycia broni. O godz. 4 w nocy kazał Kiereńskij, otrzymawszy do tego upełnomocnienie, wzmocnić posterunki pod pałacem zimowym. Zatoczono także armaty.

(Kurier Poznański d. 9. XI. 1917)

Reprod. fotograf. K. Przychodzki

Nowy przewrót w Rosji.

Kiereński uciekł, ministrowie uwięzieni. — Władza przeszła w ręce wydziału robotniczo-żołnierskiego.

Wiadomości nadchodzące z Rosji świadczą dowodnie, iż nie mylili się ci, którzy twierdzili, iż dni rządów Kiereńskiego są policzone. Kiereński jest zdolnym mówcą, podobno dobrym adwokatem, ale nie jest mężem, któryby posiadał dość energji i siły, ażeby wóz rosyjski mógł wyprowadzić z bagniska, w które zagrzązł po osie. Wiecznie niezdecydowany, paktujący z wszystkimi na prawo i lewo, zagrożony z dwóch stron przez anarchję bolszewicką i przez

Rewolucja bolszewików w Petersburgu
Ministrowie uwięzieni - Kiereńskij uciekł

Londyn 7. XI. (WTB) Reuter otrzymał telegram urzędowy Pet. Ag. Tel. znajdującej się w rękach maksymalistów, który opiewa, że maksymaliści mają miasto w swoich rękach i przyaresztowali ministrów. Kierownik ruchu Lenin zażądał natychmiastowego zawieszenia broni i pokoju.

Wiedeń 8. XI. (WTB). Z wojennej kwatery donoszą: Nasze stacje iskrowe na północnym wschodzie podchwyciły dziś następujący skoszlawiony telegram iskrowy wysłany z Petersburga do wszystkich armii. Odezwa komitetu wojenno-rewolucyjnego (początku telegramu brak).

Jeńcy wojenni zostaną natychmiast uwolnieni. Byli ministrowie Konowałów, Kiszkin Tereszczenko itd. osadzeni zostali przez komitet rewolucyjny w więzieniu. Kiereńskij zbiegł...

*

Wrzenie podziemne nurtujące już od dłuższego czasu w stolicy rosyjskiej, wyładowało się w otwartym zamachu rewolucyjnym, który zakończył się owładnięciem miasta przez żywioły radykalne... Tak więc udało się faktyczną władzę zagarnąć tym żywiołom, które od dawna pod hasłami przewrotu socjalistycznego i natychmiastowego zawarcia pokoju prowadziły wśród mas agitację również namiętną jak celowo obmyślaną.

...Faktycznie zatem ustanowiona została dyktatura proletariatu, a władzę najwyższą dzierży nikt inny jak osławiony Lenin... Następstwa tego nowego, olbrzymiego wstrząśnienia są jeszcze zupełnie nieobliczalne. Co zrobi Kiereńskij? Jak się zachowa armia na froncie? Czy spodziewać się należy szybkiej przeciwakcji żywiołów obywatelskich? Jak ułoży się kwestia pokoju? Wszystkie te pytania nasuwają się obecnie z gorączkową natarczywością.

(Kurier Poznański d. 10. XI. 1917)

Rowolucja w Rosji

...Maksymaliści, którzy dzisiaj zagarnęli władzę w Piotrogrodzie, jutro ustąpić muszą swoim przeciwnikom i wobec tego spełznąć mogą na niczym ich dążenia do niezwłocznego zawarcia pokoju.

(Dziennik Poznański d. 11. XI 1917)

Rewolucja w Piotrogrodzie

Nowa rewolucja w Piotrogrodzie była od dawna przepowiadana. Wybuchła pod hasłem pokoju, podobnie jak marcowa rewolucja przeciw carowi wybuchła pod hasłem chleba. Obecna rewolucja przypisywana jest maksymalistom, którzy wystąpili przeciwko burżuazji i umiarkowanym socjalistom (mieńszewikom). Kiereńskij rządził Rosyą oparty o blok socjalistyczno - burżuazyjny, ale upadł. Jego upadek jest wynikiem chwiejnej polityki, za pomocą której usiłował pogodzić kapitalistów z socjalistami, angielski imperializm z rosyjską rewolucją. Natomiast maksymaliści wyzyskali usposobienie szerokich mas, zmęczonych wojną i postawili kwestię jasno: **Rosya powinna zaraz mieć pokój, Rosyą powinien rządzić sam lud, ale nie kapitaliści.**

Te kwestie były zrozumialsze dla miljonów ludzi od haseł Kiereńskiego, który głosił wolność demokratyczną i zarazem wojnę przeciwko imperializmowi niemieckiemu. Szerokie masy były obojętne na oderwane pojęcie wolności i na wymagania wojenne Anglii i Francji.

(„Postęp" d. 13. XI. 1917)

Czy panowie Lenin, Stiekłow i Trocki długo utrzymają się przy sterze władzy w Rosji, który wyzwolił z rąk Kiereńskiego? — to pytania, na które odpowiedziećby mógł chyba zawodowy wróżbita. Może w chwili, gdy te słowa dojdą do rąk czytelników rządy bolszewickie będą już tylko wspomnieniem. Może utrwalą się na kilka tygodni lub miesięcy, póki jakaś silna ręka z bagna go nie wyciągnie.

(Dziennik Poznański, d. 15. XI. 1917)

„Dziennik Poznański" zamieszcza przedruk wywiadu, jaki przeprowadził korespondent paryskiego pisma „Matin" Henryk Korab-Kucharzewski z Trockim. „Pod koniec rozmowy, pisze „Matin", wszedł prezydent ministrów — Lenin. Był w dobrym humorze.

— No, rzekł, prasa francuska zepewne w tej chwili pisze, że zgraja bandytów opanowała Piotrogród. Ale niebawem przekonacie się wszyscy, że jesteśmy potęgą, z którą cały świat się liczyć musi".

(„Postęp" d. 5. XII. 1917)

Pracownicy poszukiwani

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Swiebodzinie zatrudni zaraz **10 murarzy, 4 cieśli i 15 robotników niekwalifikowanych,** praca akordowa oraz **inżyniera** względnie **technika budowlanego.** K6794

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 1 przyjmie zaraz dozorców na budowy miejscowe na pełny i pół etatu. Uposażenie zgodne według tabeli UZB. Oferty kierować do Działu Zatrudnienia i Płac — Poznań, ul. Marchlewskiego 128, pokój 309. K6814

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 1 w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128 (Wieżowiec) zawiadamia, że jeszcze przyjmie na dogodnych warunkach następujących pracowników: **4 palaczy** do c. o. na 2 zmiany, **6 płytkarzy, 6 cieśli, 20 murarzy, 50 robotników niekwalifikowanych** do prac budowlanych na terenie m. Poznania. Wynagrodzenie akordowe według układu zbiorowego w budownictwie. Dla zamiejscowych zakwaterowanie zapewnione. Zwrot kosztów podróży uwarunkowany przyjęciem do pracy. K6816

Starszą księgową z wykształceniem ekonomicznym oraz praktyką w księgowości przemysłowej zatrudni **Fabryka Cukrów „Dąbrówka", Przedsiębiorstwo Państwowe w Kargowej, pow. Wolsztyn.** K6821

Przyjmiemy zaraz **sekretarkę-maszynistkę,** wynagrodzenie 1.000 zł i **robotnika.** Zgłoszenia: **Spółdz. Pracy Przem. Wikliniarsko-Koszykarskiego, Poznań-Wola, ul. Tatrzańska 26/28.** K6830

Monterów wodno-kanalizacyjnych i c. o., **spawaczy, operatorów** na sprzęt lekki i średni, **ślusarzy** maszynowych, **tokarza** oraz **murarzy i cieśli** zatrudni **Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane, Oddział w Poznaniu, ul. Artyleryjska 2.** Płaca według układu zbiorowego w budownictwie oraz udział w zyskach (50 proc. zysków budowy podlega podziałowi pomiędzy pracowników) dla zamiejscowych kwatery zapewnione. K6833

Sprzątaczki na pełen i pół etatu przyjmie natychmiast **RSP Fryzjersko-Kosmetyczna, Poznań, ul. Garbary 64.** K6840

Poznańska Spółdzielnia Spożywców, Poznań, ul. Grunwaldzka 55, barak 6, pokój nr 13, zatrudni zaraz do Działu Społeczno-Samorządowego **sekretarkę** ze znajomością maszynopisu i stenografii oraz **2 repasarki** do podnoszenia oczek na maszynce elektrycznej. K6842

30 kwalifikowanych względnie przyuczonych ślusarzy-monterów zatrudni zaraz do pracy w Koninie **Poznańskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal", Poznań, ulica Kochanowskiego 7.** Wynagrodzenie według układu zbiorowego w budownictwie, dla zamiejscowych zakwaterowanie w hotelu robotniczym zapewnione. K6844

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Zbąszyniu przyjmie zaraz **trzech pracowników fizycznych** do ekipy za- i wyładunkowej z miesięcznym wynagrodzeniem od 1.200—1.700 złotych. K6848

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Gnieźnie, przyjmie zaraz **pracownika** na stanowisko technika BHP z wymaganym stażem pracy i odpowiednimi kwalifikacjami. Uposażenie według układu zbiorowego pracy w bud. Zgłoszenia kierować należy do Działu Zatrudnienia, Gniezno, ul. Witkowska 12 (tel. 20-41). Przyjmiemy również **murarzy, cieśli, robotników.** K6847

Praca

Małżeństwo (naukowcy) z dzieckiem poszukuje gosposi. Poznań, Matejki 48 (wskaże portier). 32918g

Potrzebna pomoc domowa dochodząca. Poznań, Szelągowska 37 m. 1. 33010g

Rencistka uczciwa szuka zajęcia w kulturalnym domu kilka godzin dziennie lub 2 × w tygodniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32886g.

Sekretarka, wieloletnia praktyka, wyższe wykształcenie, trzy języki obce, maszynopisanie, zmieni posadę zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32887g.

Odpowiednią panią do dziecka lub gosposię do 2 osób z dzieckiem bez spania przyjmę natychmiast. Puszczykówko, Dąbrowskiego 7, Wiśniewski. 32888g

Przyjmę pracę (palenie c. o. — w pryw. domu, noszenie węgla). Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32928g.

Dochodząca do sprzątania na kilka godzin dziennie potrzebna. Poznań, Dąbrowskiego 8 m. 5. 33531g

Przyjmę zaraz pomoc domową. Warunki dobre. Poznań, Chociszewskiego 24 m. 6. 32948g

Spokojna rencistka poszukuje lekkiego zajęcia. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32950g.

Nauka

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Poznań 2, skrytka 1111. 23942g

Kupno

Pianino kupię zaraz. Oferty z ceną do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32871g.

Kupię rower damski nowy polskiej produkcji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32884g.

Karpiówki ceramicznej w dobrym gatunku 15.000 sztuk kupię. Małecki, Poznań 1, Skrzynka Pocztowa 300. 32955g

†

Dnia 4 listopada 1958 r. zmarł w Bogu, po ciężkiej chorobie, mój drogi mąż, i nasz ukochany tatuś, syn, śp.

Edmund Krasicki

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarza na Junikowie. Msza św. odprawiona zostanie 7 bm., o godzinie 7,30 w kościele Św. Marcina.

W smutku pogrążeni

ŻONA, SYN, MATKA I RODZINA

Poznań, Dzierżyńskiego 36. 33501g

†

Dnia 4 listopada 1958 r. zasnęła w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra, ciocia i szwagierka, śp.

Helena Stawik

z domu Brzezińska.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm., o godz. 10,50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Wrocławska 21 m. 20. 33[illegible]2g

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI — Prezydium Rady Narodowej m. Poznania

podaje do wiadomości: w związku z przebudową nawierzchni jezdni ul. Wrzesińskiej

zamyka się

w. w. ulicę dla ruchu kołowego na odcinku od ul. Krańcowej do przejazdu kolejowego. Objazd w obu kierunkach ustala się od ulicy Warszawskiej drogą przez cmentarz. K6901

SPÓŁDZ. INWALIDÓW „ZJEDNOCZENIE" W POZNANIU, Plac Wielkopolski nr 9

zakupi natychmiast

450 kg blachy pocynkowanej

grubości 0,5 mm

oraz rury pocynkowane wodociągowe różne.

Zgłoszenia pod wymienionym adresem, tel.: 46-37 l 524-97.

K6839

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE HANDLU WEWNĘTRZNEGO NR 3 W POZNANIU, Plac Wolności 4

posiada

DO UPŁYNNIENIA

używane części do samochodów ciężarowych marki Ford, MAN, GMC, Chevrolet, rowerowe oraz łożyska różne.

Oglądać części można od godz. 7—13 codziennie oprócz sobót w Poznaniu, ul. Górki 13/15.

Zakupić mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K6792

UWAGA! BYLI WYCHOWANKOWIE Państw. Domu Dziecka we Wschowie.

Komitet Organizacyjny przy Państwowym Domu Dziecka we Wschowie zawiadamia, że w dniach 3 i 4 stycznia 1959 roku odbędzie się

ZJAZD BYŁYCH WYCHOWANKÓW.

Komitet Organizacyjny prosi o zgłoszenie uczestnictwa w Zjeździe, nadsyłanie adresów własnych i kolegów oraz materiałów w formie wspomnień pod adresem: Państwowy Dom Dziecka we Wschowie, ulica Reymonta, woj. zielonogórskie.

Bliższe szczegóły o Zjeździe podamy bezpośrednio listownie, po otrzymaniu zgłoszenia.

Termin ostateczny zgłoszeń do dnia 15 listopada 1958 r.

KOMITET

K6888

ŚREMSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU TERENOWEGO W ŚREMIE, ulica Strzelecka nr 1

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie następujących prac:

1. **budowa dróg, odwodnienie i zazielenienie na terenie SPPT w Śremie;**
2. **wykonanie ogrodzenia z siatki na słupkach betonowych ca 500 mb;**
3. **wykonanie instalacji odgromnikowej w Zakład. w Śremie, Dolsku, Książu i Kórniku.**

Termin wykonania wyżej wymienionych prac do dnia 31 grudnia 1958 r.

Dokumentacja projektowa do wglądu w biurach Dyrekcji.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty składać do dnia 19 listopada 1958 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 listopada 1958 r.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K6823

SPÓŁDZIELNIA PRACY ROBÓT ELEKTROTECHNICZNYCH I BUDOWLANYCH „STARE MIASTO" W POZNANIU, ul. Ratajczaka 20

ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż:

SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO MARKI „OPEL BLITZ"

I przetarg dnia 27. XI. 1958 r., godz. 10 cena wywoławcza 30.000,— zł
II przetarg dnia 11. XII 1958 r., godz. 10 cena wywoławcza 18.000,— zł
III przetarg dnia 29. XII. 1958 r., godz. 10 cena wywoławcza 7.500,— zł

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy Spółdzielni w Poznaniu, ulica Ratajczaka 20.

Samochód można oglądać codziennie w godzinach od 7—15 na placu przy ulicy Kolejowej 42.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Przetarg odbędzie się w biurach Spółdzielni, przy ulicy Ratajczaka 20. K6838

POZNAŃSKIE OKRĘGOWE ZAKŁADY ZBOŻOWE „PZZ", ODDZIAŁ W OBORNIKACH WLKP.

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na sprzedaż:

WIALNI MECHANICZNEJ ZBOŻOWEJ 2 × 800 produkcji Wielkopolskiej Fabryki Maszyn Młyńskich w Rogoźnie.

Przetarg odbędzie się w dniu 25. XI. 1958 r., o godzinie 10 w Spichrzu Zbożowym Kowanówko k. Obornik Wlkp., cena wywoławcza 3.500 zł. Reflektujący winien złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu do godziny 14. Wialnie oglądać można codziennie od godz. 8—14 w Spichrzu Zbożowym Kowanówko. K6852

ŚREMSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU TERENOWEGO W ŚREMIE, ulica Strzelecka nr 1

OGŁASZA PRZETARG

na zakup 1 sumatora taśmowego o napędzie elektrycznym oraz 1 arytmometru w stanie nowym lub mało używanym.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać do dnia 19 listopada 1958 r., z podaniem marki maszyny, procent zużycia oraz ceny.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 listopada 1958 r.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K6822

PAŃSTW. KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA EKSPOZYTURA TOWAROWO-SPEDYCYJNA W POZNANIU, ulica Traugutta 1/9, telefon 81-31

OGŁASZA PRZETARG

na sprzedaż:

2 KOTŁÓW

centralnego ogrzewania typu Kotowicza, produkcji Warszawskich Zakładów Budowy Urządzeń Przemysłowych, rok budowy 1952.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa uspołecznione oraz prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K6895

I TY ZAGRAJ NA KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

Od 150 lat zaufanie grających

Najwięcej wygranych — najmniejsze ryzyko

K6857

SPOŁECZNE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE Oddział W Poznaniu, ulica Artyleryjska nr 2

WYNAJMIE KWATERY

dla swych pracowników. Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Płacy. K6836

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedaż

Wózki dziecięce nowoczesne modele oraz materace wszelkich rozmiarów korzystnie poleca: Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 28935g

Sprzedam samochód osobowy marki Opel-Kadet w dobrym stanie, nowe ogumienie, lakier, tapicerka lub zamiana na nowy motocykl 250 ccm. Nowacki, Winnogóra, pow. Środa. 35542p

Sprzedam ciągnik „Ursus" z dłużycą. Sobociński, Milicz (k. Wrocławia), ul. Zwycięstwa 5. 35570p

Sprzedam ćwikłę pastewną żółtą i czerwoną 30 zł à ctr. Poznań, ul. Rataje 105. 32993g

Wózek głęboki koszykowy sprzedam. Poznań, Marcelińska 67 m. 3. 31671g

Sprzedam rower damski i męski „Turist". Poznań, Głogowska 135 (warsztat). 35790p

Motorower „Simson" nowy oraz rower Favorit Turist sprzedam. Poznań, Hetmańska 3 m. 1. 32003g

Owczarek czarny alzacki, suczka 1½ roku, sprzedam. Leon Surma, Słomowo, poczta Parkowo, pow. Oborniki. 32761g

Kombinezon motocyklowy skórzany sprzedam. Poznań, Siemiradzkiego 3a m. 4. 32769g

Słupki parkanowe, dachówkę barwioną poleca Wytwórnia, Poznań, ulica Głogowska 155 (wejście z ul. Knapowskiego). 32776g

Okazyjnie sprzedam maszynę dziewiarską „Rapidex". Poznań, Paderewskiego 3/5 m. 8. 32793g

20 klatek dla norek z domkami sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32799g.

Kompresor 10 atmosfer stan dobry sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32800g.

Nowe ławy stolarskie sprzedam. Poznań, Poznańska 21 m. 17, od godz. 15. 32801g

Sprzedam duży stół nadający się również na warsztat. Poznań, Głogowska 49 m. 10. 32804g

Norki — standardy, 5 trójek, piękne okazy, sprzedam w listopadzie. Zatrzymam dłużej lub przyjmę na wychów. Początkującym sprzedam również nowe praktyczne klatki. Zaopatrzę w karmę. Warunek: zawarcie umowy w listopadzie. K. Śmigaj, Kościan, Mickiewicza 8 m. 5. 32808g

Sprzedam nową kuchenkę gazową z piekarnikiem. Poznań, Pl. Wielkopolski 1a m. 5. 32809g

Kompletny warsztat wulkanizacyjny sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32810g.

Magnetofon „Smaragd", radioaparat „Stern" sprzedam. Poznań, tel. 654-30. 32819g

Filmówkę „Admira" nową sprzedam. Poznań, telefon 654-30. 32820g

Sprzedam samochód DKW 4, silnik Olimpia Górna w dobrym stanie. Bogdan Politowicz, Mieścisko, powiat Wągrowiec. 32841g

Sprzedam magiel gorący napęd elektryczny, ogrzewanie gazowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32848g.

Maszyna do szycia i waga uchylna 10 kg na sprzedaż. Swarzędz, ul. Podgórna 1. 32854g

Buraki pastewne sprzedam. Poznań 31, Winogrady, Turecka 16. 32856g

Powózkę (polowiec) na 6 osób w bardzo dobrym stanie sprzedam. J. Nowak, Wolsztyn, ul. Dąbrowskiego 12. 32858g

„Junkersa" do łazienki w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Przybyszewskiego 19 m. 2, od godz. 17. 32859g

Przenośne urządzenie hodowlane dla nutrii (klatki) na raty — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32860g.

Samochód Ifa F-8 nowe ogumienie sprzedam. Poznań, Urbanowska 41. 32873g

Projektor Siemens 16 mm z filmami sprzedam. Wiadomość: Poznań, tel. 11-57. 32881g

Okazyjnie sprzedam piec „Strebel" EK-IV zapasowe człony czołowe. Dźwig samochod. 12 ton. Luboń 4 k. Poznania, ul. Sobieskiego 66. 32899g

Samochód osobowy stan pierwszorzędny, części zapasowe, nowe ogumienie, kryta 2-kołowa przyczepa, okazyjnie sprzedam. Poznań-Sołacz, Nad Wierzbakiem 36 (wytwórnia). 32900g

Sprzedam nową maszynę do szycia „Veritas". Poznań, ul. Kraszewskiego 13 m. 11. 32905g

Srzedam słupki parkanowe, brame, kręgi studzienne. Poznań-Górczyn, Andrzejewskiego 19. 32908g

Sprzedam samochód DKW 700 w dobrym stanie, obicie wewnątrz oraz dach nowy. Mostowa 4/13, Bejmowicz. 32907g

Samochód DKW-Meisterklasse-kabriolet na chodzie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32909g.

17 roczników kroniki m. Poznania od 1923—1939 r. w oprawie na sprzedaż. Cena 2.000 zł, tel. 519-34. 32911g

Maszyny trykotarskie (Record Super) z paczek PeKaO nowe sprzedam. 8.500 zł. Poznań 11 (Starołęka-Wielka), ul. Skawińska 6. 32912g

Sprzedam urządzenie centralnego ogrzewania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32913g.

Psa — foksteriera szorstkowłosy „Tricoler" suczka 7 miesięcy okazyjnie sprzedam (1.000 z). Poznań, Gw. Ludowej 29 m. 5. 32931g

Tchórzo-fretki ciemne stadko podstawowe, młodzież, klatki, z powodu choroby korzystnie sprzedam. Poznań, Zakopiańska 69. 32949g

Sprzedam kilka ton marchwi. Poznań, ul. Dąbrowskiego 543. 32954g

Bramy, furtki, słupki, oparkanienia wykonuje. Poznań, Dąbrowskiego 42. 32960g

Lokale

Pani z dziewczynką 6-letnią poszukuje samodzielnego pokoju w śródmieściu na okres 4-tygodni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33393g.

Zamienię 1 duży pokój z kuchnią, samodzielne, słoneczne, IV piętro, na podobne lub większe za dopłatą lub zwrócę koszty remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32768g.

Zamienię pokój duży komfortowy z używaniem kuchni, łazienki na 1—2 pokoi z kuchnią za korzystną dopłatą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32770g.

Pokoju z kuchnią poszukuje starsze małżeństwo. Poznań, Reya 1 m. 3. 32773g

Pokoju umeblowanego poszukuje spokojna, kulturalna, samotna pani, na stanowisku. Oferty należy kierować do Biura Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3 dla 32780g.

Zamiana mieszkań Biuro Pośrednictwa Handlowego, Poznań, Niedziałkowskiego 27, tel. 635-65, godz. 9—13. 32786g

Zamienię pokój z kuchnią na podobne. Poznań, Czechosłowacka 89 m. 1. 32791g

Zamienię 2 pokoje frontowe, II piętro — balkon, korytarz, komórka, spiżarnia, piwnica, wspólna kuchnia na 1 duży pokój z kuchnią samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32796g.

Kupię spiesznie pokój i kuchnię wyłączone spod kwaterunku. Korzystne warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32789g.

Oddam lokal 40 m² przy śródmieściu, światło, siła, gaz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32798g.

Kupię mieszkanie 2 lub 3 pokoje samodzielne, najchętniej wyłączone spod gospodarki mieszkaniowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32805g.

Zamienię 2 pokoje (46 m²) na mieszkanie 2 lub 3 pokoje z kuchnią samodzielne za dopłatą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32807g.

W Katowicach pokój duży używalnością kuchni i przynależności w centrum zamienię na podobny w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32817g.

Pokój wspólny wynajmę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32833g.

Kupię mieszkanie pokój z kuchnią lub pokój, wyłączone spod kwaterunku, Spieszne oferty do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32835g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią z dozorstwem na 1 pokój z kuchnią bez dozorstwa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32836g.

Zamienię 1½ pokoju, kuchnia 35 m² na większe w ruchliwym punkcie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32839g.

Pokój niekrępujący umeblowany dla pani potrzebny. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32862g.

2 małe pokoje z kuchnią i wspólną łazienką na IV piętrze, zamienię na takie samo do II piętra, ewentl. wspólna kuchnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32868g.

Spokojna panienka poszukuje wspólnego pokoju w Puszczykówku albo Puszczykowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32875g.

Poszukuję pokoju (posiadam pianino, udziele lekcji). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32877g.

Zamienię, odstąpię w Świebodzinie Wlkp. 3 pokoje, kuchnia, 2 pokoje lub 1 duży, osobne wejście, gaz, na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32904g.

Przyjmę pana na wspólny pokój. Poznań, ul. Strusia 8 m. 5, Brodzińscy. 32883g

Nieruchomości

Willę, wolne mieszkanie oraz duży wybór kamienic i parcel sprzeda Metelski. Poznań, Czerwonej Armii 23. 32828g

Sprzedam pół domu w centrum Poznania (narożnik Czerwonej Armii 31 — Ratajczaka 34) 500.000 zł. Zgłoszenia: Częstochowa, Dąbrowskiego 63, Zydorowicz. 32896g

Parcele jedno-, dwumorgowe w Przeźmierowie, Piątkowie, Umultowie oraz parcele willowe w każdej dzielnicy Poznania po cenach zniżonych poleca: Krzesiński, Poznań, Świerczewskiego 1. 32838g

Dom z ziemią w mieście na ogrodnictwo do 100.000 zł kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32778g.

Spiesznie sprzedam domek spółdzielczy na ukończeniu i 10 ha ziemi. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32790g.

Sprzedam zalesioną parcelę budowlaną w Przeźmierowie, obszar około 3.300 m². Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32844g.

Wybuduję tanio domek 1-rodzinny w zamian za zwolnienie mieszkania, wyłączone spod kwaterunku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32874g.

Kupię pół domku z ogrodem blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32890g.

Gospodarstwo 27 ha ziemi buraczanej z zabudowaniem w pobliżu Poznania sprzedam w całości lub w częściach. Bayerowa, Murowana Goślina, Rynek. Pośrednicy wykluczeni. 32876g

Lekarskie

Lekarz - dentysta Jaworowicz przyjmuje w godz 10—12 i 16—18, ul. Mickiewicza 24. nowoczesna protetyka steelonowa, reperacje protez na poczekaniu. 30804g

Różne

Skóry baranie farbuję, uszlachetniam na wzór węgierskich panofix. Farbiarnia i Odświeżanie skór futerkowych, Aleksander Łukasik, Poznań, ulica Dworkowa 14, tel. 84-641. 32935g

Posiadam nowy ciągnik „Ursus" z przyczepą 5 ton oraz 50 tys. zł gotówki. Oczekuje propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32762g.

Wspólnika z gotówką 65 tys. do dobrze zaprowadzonej hodowli lisów-piesaków poszukuje. Oferty do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32851g.

Wypożyczam porcelanę, szkło na zabawy, uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 32040g

Wspólnika z gotówką 75 tys. do produkcji folii z tworzyw sztucznych poszukuję. Koncesję posiadam. Oferty do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32850g.

Wezmę w dzierżawę roczną ogródek z altaną. Oferty z podaniem miejsca i ceny kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32916g.

Poszukuję pożyczki 18.000 zł za oprocentowaniem pod zastaw, ziemia w dobrym punkcie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32939g.

Anteny telewizyjne — wydajne — szybko instaluje. „Elektronika", inż. Ciernioch, Poznań, ul. Strzeszyńska 51b, tel. 845-72. Specjalność daleki odbiór. 35820p

Matrymonialne

Dla brata, kawalera, lat 42, z wyższym wykształceniem, wysokiego wzrostu, bez nałogów, szukam panny lub wdówki, miłego usposobienia, posiadającej większą gotówkę. Cel matrymonialny. Dyskrecja zapewniona. Tylko poważne oferty do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32759g.

Brunetka, lat 25 z prowincji, niebiedna, z braku znajomości poszukuje kawalera rzemieślnika. Cel matrymonialny. Poważne oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32792g.

Inteligentna pani starsza, przystojna, samotna, pozna pana kulturalnego wykształconego odpowiedniego wieku samotnego, dobrego charakteru. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32857g.

Wdowa, lat 50, przystojna, posiadająca średnie gospodarstwo, pozna inteligentnego pana na stanowisku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32892g.

†

Dnia 4 listopada 1958 r. zmarła, śp.

Helena Stawikowa

były długoletni pracownik Zakładu Zbytu Energii w Poznaniu.

Zmarła była wzorowym i oddanym pracownikiem oraz serdeczną Koleżanką.

Cześć Jej pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm., o godz. 10,50 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

Dyrekcja i Pracownicy

ZAKŁADU ZBYTU ENERGII, POZNAŃ.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. R-6

Radziecki Zespół Estradowy wystąpi w Wielkopolsce

Z okazji 41 rocznicy Rewolucji Październikowej bawi w Polsce Zespół Estradowy artystów z Kijowa i Leningradu. W skład jego wchodzą: zasłużona artystka ZSRR — **Anna Jurowska** (sopran), zasłużony artysta USRR — **Eugeniusz Czerwoniuk** (bas), solistka Opery Kijowskiej, laureatka konkursów międzynarodowych — **Bella Rudenko**, soliści Kijowskiej Opery i Baletu — **Eugenia Jerszowa** i **Aleksander Biełow** (tańce klasyczne), soliści Małego Leningradzkiego Teatru Operowego — **Wiktor Kniaziew Mikołaj Pietrow i Aleksander Mirecki** (tańce rosyjskie) oraz akompaniatorka — **Elwira Herb.**

Zespół Estradowy artystów Kijowa i Leningradu wystąpi gościnnie w następujących miejscowościach naszego województwa: w Chodzieży (10 bm.), Czarnkowie (11 bm.), Pile (12 bm.), Trzciance (13 bm.), Gnieźnie (14 bm.), Ostrowie Wlkp. (16 bm.), Pleszewie (17 bm.) i Ostrzeszowie (18 bm.). (V)

Wieści z Leszna

Dla wojska i zaproszonych gości odbył się 4 bm. w Domu Kultury w Lesznie gościnny występ zespołu estradowego Śląskiego Okręgu Wojskowego z Wrocławia. Na program złożyły się występy kwartetu, tańce-balet, humor i występ orkiestry.

* * *

W XV rocznicę powstania Wojska Polskiego, LPZ zorganizował przeszło 70 spotkań społeczeństwa z żołnierzami. Spotkania urozmaiciły występy artystyczne, dużą frekwencją cieszyły się również zorganizowane zawody strzeleckie.

* * *

Z okazji 400-lecia Poczty Polskiej, komitet obchodu w Lesznie organizuje 9 bm. o godz. 17 w sali Szkoły Podstawowej nr 1 uroczystą akademię z częścią artystyczną. W sobotę, 6 bm. o godz. 12.10 zostanie odegrany z wieży ratuszowej hejnał „Pocztylion".

* * *

W nadchodzącą niedzielę, 9 bm. o godz. 19 w sali Domu Kultury w Lesznie wystąpi symfoniczna orkiestra objazdowa z Poznania. W koncercie weźmie również udział znana z występów w kraju i za granicą — Barbara Hesse-Bukowska, która odegra szereg utworów na fortepianie. (R)

Kronika wypadków

● W Kuncwie (pow. Gostyń) — podczas budowania stodoły spadł z rusztowania robotnik — Michał Dzikowski. Poniósł on śmierć na miejscu.

● W szamotulskich Zakładach Przemysłu Tłuszczowego, podczas pracy w silosie nasion oleistych przy usuwaniu zaspy, został zasypany nasionami Stanisław Spychała. Nie zdołano go już odratować.

● W Kaliszu traktor, prowadzony przez Mariana Kujawiaka, potrącił Nikodema Trębaczkiewicza, który doznał poważnych obrażeń ciała. (ak)

Jubileusz kłopotów

Już od 10 lat istnieje w Czarnkowie Powiatowa Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy Usług Rzemieślniczych. 50 pracowników znajduje w niej zatrudnienie w branży skórzanej, metalowej, gumowej oraz w zakresie usług nieprzemysłowych. 10 lat — to ładny kawał czasu.

Nie brak z tej okazji bilansu. Gorzej natomiast z osiągnięciami i poczuciem zadowolenia z dobrze spełnionego obowiązku.

Bo naprawdę Spółdzielnia ta nie potrafiła przez wiele lat zdobyć sobie tzw. „dobrej marki". Kierownictwo Spółdzielni spoczywało bowiem dotąd najczęściej w rękach osób nieodpowiednich, którym może nie brakło dobrych chęci, ale nie wystarczyło za to kwalifikacji i doświadczenia. Jedno czy drugie nie dość przemyślane pociągnięcie, jeden czy drugi objaw nieuczciwości, niesolidność w wykonaniu tej czy innej roboty — wystarczyły zupełnie, by spółdzielnia wpadła w poważne tarapaty finansowe i organizacyjne.

Kosztowna budowa nieprzydatnego zupełnie pawilonu z niefortunną lokalizacją w Lubaszu zamiast w Czarnkowie, wpędziła spółdzielnię w niepotrzebne i wysokie zobowiązania finansowe. Stojący bezczynnie kilka lat obiekt trzeba było sprzedać miejscowemu GS-owi. Podobnie zresztą było z niepotrzebnym przyjęciem po GOM nietypowych, bezwartościowych części maszyn rolniczych, zadłużających spółdzielnię na przeszło 30 tys. złotych.

Bank groził wstrzymaniem kredytów.

W tych ciężkich dla spółdzielni warunkach dokonała się jeszcze raz zmiana kierownictwa. Próby naprawy błędów i dźwignięcia spółdzielni podjął się, wykazując dużą inicjatywę, Arkadiusz Jankowski.

Okazuje się jednak, że droga powrotu do pewnej równowagi i akumulacji nie jest ani prosta, ani łatwa.

Członkowie spółdzielni postanowili przystąpić do produkcji potrzebnych przy instalacji elektrycznej zacisków do przewodów. Wojewódzki Związek Spółdzielczości Pracy przyrzekł wyszukanie zbytu, ale kiedy produkcja ruszyła i stworzono zapasy, okazało się że o zbyt trudno. Zjednoczenie Energetyczne i Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Poznaniu zacisków tych nie potrzebują. Nie potrzebuje ich też Elektromontaż Warszawski, Łódzki, Wrocławski. Sytuacja spółdzielni ciężka, mimo pewności, że produkowany artykuł jest nieodzownym na rynku.

Produkcja zostaje przerwana. Wojewódzki Związek nie może udzielić pomocy w wyszukaniu zbytu, mimo że ma w swej gestii spółdzielnie elektrotechniczne. Dopiero liczne wojaże kierownictwa spółdzielni po całym kraju doprowadzają do znalezienia odbiorców wśród Przedsiębiorstw Elektryfikacji Rolnictwa w Gdańsku, Warszawie, Bydgoszczy i Wrocławiu, które okazuje się zacisków tych dawno poszukiwały. Dokonano zamówień pokrywających całoroczną produkcję na wartość półtora miliona złotych.

Dla branży gumowej zdołano uzyskać także poważne zamówienia na wulkanizację i bieżnikowanie 1.000 opon.

Spółdzielnia więc będzie miała nareszcie poważną robotę ale też i dochód poważny.

Największym działem w Spółdzielni jest branża skórzana, w której znajduje zajęcie 30 pracowników. Tutaj prowadzi się produkcję obuwia nowego oraz usługi. Moc produkcyjna w tym dziale nie jest, niestety, wykorzystana. Można by produkować 500 par obuwia miesięcznie przy zapewnionym zbycie, a produkuje się zaledwie 170 par. Na przeszkodzie stoi trudność w otrzymaniu miękkich skór, mimo że w magazynach WZSP i Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Obuwiem skór tych nie brak.

Fatalnie zorganizowane są kwartalne przydziały skór dla spółdzielni, która zamiast otrzymywać je jako surowiec produkcyjny najmniej miesiąc przed rozpoczęciem kwartału, otrzymuje je często dopiero po upływie miesiąca kwartału, na jaki są przeznaczone. W ten sposób 30 ludzi, czeka na surowiec do rozpoczęcia produkcji, zajmując się spełnianiem usług.

Spółdzielnia chciałaby nastawić się na produkcję poszukiwanych na rynku bucików dziecięcych. Produkcja ręczna jednakże nie jest opłacalna, a otrzymanie potrzebnej do tego maszyny z importu tzw. „dublówki", jest dla Spółdzielni, niestety, nieosiągalne. Może by jednak WZSP, biorąc pod uwagę niezwykłą chłonność rynku na buciki dziecięce, rozpatrzył możliwości i dopomógł Spółdzielni czarnkowskiej w zmechanizowaniu produkcji?

Kierownictwo spółdzielni po ciężkich próbach i doświadczeniach, zapatruje się w przyszłość jak najbardziej pogodnie. Uważa ono że w roku przyszłym spółdzielnia osiągnie całkowitą równowagę i wkroczy na drogę stabilizacji produkcyjnej i finansowej.

Życzymy więc powodzenia w pracy. (s)

Skulsk ma światło elektryczne

Na krańcu województwa, w pobliżu Kujaw, leży Skulsk, który kiedyś był miastem. Odległy o 35 km od powiatowego miasta Konina, żył swym zamkniętym życiem.

Bolączką mieszkańców Skulska był brak energii elektrycznej. Kiedyś korzystało kilka wybranych instytucji ze światła elektrycznego z młyna. Od szeregu lat i tego zabrakło. Toteż z wielką radością przyjęli mieszkańcy rozpoczęcie elektryfikacji osady przez podłączenie do ogólnokrajowej sieci. (zp)

Znów pożary

Uwaga na dzieci

3 i 4 bm. na terenie naszego województwa dzieci bawiące się zapałkami wywołały pięć pożarów, które spowodowały straty w wysokości 18.300 zł. Przez swoją nieuwagę oraz lekceważenie podstawowych zasad o ochronie przeciwpożarowej przez rodziców, w Turku poniosło śmierć w płomieniach dwoje dzieci w wieku 2 i 3 lat, natomiast w Jarocinie dzięki szybkiej akcji straży pożarnej wyratowano od niechybnej śmierci dwoje dzieci w wieku 3 i 5 lat.

W związku z tymi wypadkami Wojewódzka Komenda Straży Pożarnych apeluje do rodziców i opiekunów o przestrzeganie elementarnych przepisów pożarniczych.

O Symfonicznej Orkiestrze Objazdowej nieco inaczej

„Objazdówka" — tak się popularnie mówi i pisze o drugiej poznańskiej orkiestrze symfonicznej. O ile Filharmonia działa w Poznaniu, o tyle Objazdowa — jak sama nazwa wskazuje — jeździ po Wielkopolsce z orkiestralnymi koncertami. Oczywiście, programy bywają różne i nieraz trzeba je specjalnie układać, według wymagań prowincjonalnego gustu słuchaczy. Wielkie wzięcie mają koncerty operetkowe z popularnymi artystami: Jakubowską, Golfertem i Golcem. Ale tym razem — „Objazdowa" rusza w świat z programem całkowicie innym niż dotąd. Dziś — w Gnieźnie, w niedzielę — w Lesznie, zaś w poniedziałek — w Kaliszu odbędą się „prawdziwe" koncerty symfoniczne. Solistką będzie Barbara Hesse-Bukowska (koncert e-moll Chopina oraz solowe utwory Rachmaninowa i Chaczaturiana) — orkiestra zagra, nieznaną dotąd, a „odgrzebaną" uwerturę Elsnera „Echo w lesie" oraz suity ze „Śpiącej królewny" Czajkowskiego i „Maskarady" Chaczaturiana. Dyrygować będzie dr Jerzy Młodziejowski, który też wygłosi prelekcję.

Ostatnimi czasy w łono „Objazdowej" wstąpił duch „międzynarodowy". Oto na koncert choreograficzny w Chodzieży pojechał niedawno, jako „gość-widz-obserwator", kompozytor z Korei — w Międzychodzie wystąpiła gościnnie z dziełami Dworzaka i Mozarta słowacka skrzypaczka — Marta Orszaghova z Bratysławy, zaś w jednej z poznańskich szkół podstawowych, na kolejnej audycji moniuszkowskiej, prowadzonej przez mgr. J. Kurczewskiego, uważnymi i bardzo zainteresowanymi gośćmi byli dwaj Bułgarzy: — kompozytor Bojan Ikonomow i reżyser Opery w Sofii — Hadżimiszew. Obaj wyrażali się z wielkim uznaniem dla typu pracy małej orkiestry. Skład osobowy orkiestry zwolna się powiększa, warunki „produkcji" stają się coraz bardziej unormowane i praca w trudnym dziele upowszechnienia dobrej muzyki ma coraz wyraźniejsze oblicze. Czego trzeba jeszcze? Narastającej i nadal intensywnej opieki Wydziału Kultury WRN, życzliwości słuchaczy na prowincji i dobrego samopoczucia członków zespołu. No i nareszcie własnego autobusu..., reszta jest już fraszką. A więc o Symfonicznej Orkiestrze Objazdowej z Poznania — nieco inaczej!

Ten domek nie będzie dużo kosztował. Budowali go sobie mieszkańcy Mieszkowa pp. Malinowscy, a pomagali im krewni i przyjaciele. Wkrótce domek zatętni normalnym życiem. Oglądać go można obok ul. Radlinieckiej tuż przy szosie poznańskiej.

Fot. K. Przychodzki

Nie brak dobrej inicjatywy

W wielu wsiach powiatu kolskiego pracują aktywnie i z dużymi efektami komitety budowy świetlic i domów straży pożarnej. Powstają więc, głównie ze środków społecznych świetlice i domy np. w Izbicy Kujawskiej, Bieżwiennej Długiej. W Kłodawie mieście stawia się przedszkole. Duży Dom Strażaka wraz z salą widowiskową buduje społeczeństwo miasta Koła.

Korek PKP w Opatówku

Jest takie miasto powiatowe w naszym województwie, które nie ma linii kolejowej normalnotorowej. Miasto to zwie się Turek. Cały transport odbywa się za pomocą kolejki wąskotorowej, która w Opatówku dokonuje przeładunków z wagonów normalnotorowych. Jak wiadomo, w Turku powstaje wielki kombinat górniczo-energetyczny, oparty na węglu brunatnym. Buduje się przemysł tekstylny, powstają nowe dzielnice mieszkaniowe. Ciężkie materiały sprowadza się przez Opatówek.

W Opatówku stoją więc sznury wagonów i czekają na przeładunek. Podobno nie ma dostatecznej ekipy przeładunkowej. W okresie walki o każdy wagon, stoją tu tygodniami dziesiątki wagonów bezczynnie. Jako przykład, niech posłuży fakt, że wagon nr 605427, załadowany tarcicą w Wągrowcu 15 października, do dziś (listopad br.) — stoi bez rozładunku. A na drzewo czeka Turek. Opatówek leży w województwie poznańskim, lecz podlega PKP w Łodzi. Skończmy z blokowaniem wagonów! Opatówek musi przestać być korkiem... (zp)

Listopad	Imieniny
7 piątek	Antoniego, Adolfa

Teatry

W POZNANIU — JUTRO:

OPERA — godz. 19 „Lakmé"; POLSKI — g. 17 „Jaśnie pani Żebrakowa"; NOWY — godz. 19 „Dzień jego powrotu"; OPERETKA — g. 18.30 „Bal w Savoyu"; KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Porwanie Sabinek"; MARCINEK — nieczynny.

W TERENIE — DZIŚ:

WILCZYN — „Mazepa"; BRALIN — „Przygoda florencka"; KALISZ — „Ich czworo"; TUREK — „Przygoda florencka".

Kina

KALISZ — Syrena: „Damski krawiec" (franc., 16 l.); Stylowe — „Cichy Don" (I ser., radziecki, 16 l.); Wolność — „Cichy Don" (II ser., radz., 16 l.); GNIEZNO — Lech: „Siostry" (radz., 16 l.); Polonia — „Nie ma miejsca dla dzikich zwierząt" (niem., 7 l.); OSTRÓW — Roma: „Popiół i diament" (polski, 18 l.); Słońce — „Wałkonie" (włoski, 16 l.); LESZNO — Panorama: „Wolne miasto" (polski, 14 l.).

Radio

PROGRAM I

15 — K. Saint-Saens: Suita algierska, op. 60; 15.30 — z życia Zw. Radz.; 16.05 — aud. aktual.; 16.16 — koncert Ork. PR p. dyr. J. Gerta; 17.05 — feliet. literacki; 17.15 — kurs jęz. rosyjskiego; 17.30 — muz. i aktual.; 18.10 — koncert życzeń; 19.26 — wiadom. sport.; 19.30 — Stacja w „Zatoce Nadziei" — słuch.; 20.15 — rosyjskie pieśni rewolucyjne; 20.40 — „Delegat marynarzy"; 21.05 — pięć minut o wychowaniu; 21.10 — pełnym głosem o sprawach młodzieży; 21.35 — muz. tan.; 22 — „Że padliście w boju"; 22.20 — gra ork. George Melachrino; 22.27 — miłośnikom muz. kameralnej;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 19, 21 i 23;

PROGRAM II (Poznań)

15.10 — swojskie melodie — gra zespół harmon.; 15.30 — dla dzieci: „Karlsson z Dachu"; 16 — muz. radz. kompozytorów; 16.25 — mel. tan.; 16.45 — sprawozdanie z sesji WRN; 17.15 — Polska Muz. Ludowa; 17.35 — sport; 17.40 — pozn. koncert życzeń; 18.25 — aud. aktual.; 18.35 — muz. i aktual.; 19 — Twarze Rewolucji; 19.30 — transmisja z sali Filharmonii Narodowej konc. symfon.; 21.45 — „Reaktor, jako narzędzie badań fizycznych"; 22.05 — „Październik" — montaż scen dramatów radz.; 23.05 — muz. taneczna;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 18.20, 22 i 23.50.

Telewizja

16.55 — mecz hokejowy Górnik Katowice — Malmö Szwecja (Katowice); 17.45 — reportaż z Nowej Huty pt. „Huta milionerka" (Katowice); 18.15 — II część meczu Górnik — Malmö (Katowice); 19 — film krótkometr. (Katowice); 19.45 — dziennik (W-wa); 20.15 — film fabul. prod radz.: „Ogniste wiorsty" — od lat 7 (Poznań).

Sport

W Rumunii bez sukcesów

Ogólny bilans hokeistów poznańskiego Grunwaldu, którzy odbyli ostatnio tournée po Rumunii, należy uważać za ujemny. Wprawdzie w ostatnim swym meczu, Polacy zwyciężyli — 3:1 bukareszteńską Victorię, lecz dwa zwycięstwa, remis i porażka zespołu, w którym występuje siedmiu aktualnych reprezentantów naszego kraju z rączkującymi dopiero w hokeju Rumunami, to naprawdę — mierne osiągnięcie.

Grunwald przegrał z zespołem Gheorhenii — 1:2, pokonał — 9:0 drużynę Mircurea i zremisował z Constructonul (Bukareszt) — 1:1. (Of.)

Nurmi—nie widzi na razie granic...

Do 20-krotnego rekordzisty świata i 7-krotnego złotego medalisty (na średnich dystansach) na Igrzyskach Olimpijskich zwrócił się jeden z dziennikarzy z zapytaniem — czy wierzy jeszcze w dalszą poprawę, już tak wyśrubowanych wyników w biegach? Na razie nie widzę jeszcze granic ludzkich możliwości — oświadczył popularny „milczący Fin".

*

Australijczyk — Elliot, przy sprzyjających warunkach na pewno poprawi rekordy świata na 1.500 m (rekord wynosi 3.36,0 min.) oraz na 1 milę. Jestem przeświadczony, że w przyszłym roku Australijczyk może 1 milę przebiec w czasie poniżej 3.50,0 min. Rekord świata na tym dystansie wynosi 3.54,5 min. (x)

Krótko

POLSKI ZWIĄZEK WĘDKARSKI zatwierdził rekord Polski, ustanowiony podczas zawodów spinningowych w Poznaniu przez krajowego mistrza — Ryszarda Turskiego z Krakowa. Rekord ten wynosi 370,08 punktów i jest jednym z najlepszych wyników w Europie.

BLISKO 200 DRUŻYN siatkówki w konkurencji mężczyzn i kobiet bierze udział w rozgrywkach pucharowych, organizowanych przez WKKF w Poznaniu. Obecnie drużyny przygotowują się do ćwierćfinałów. Koszty, związane z organizacją rozgrywek, ponosi WKKF.

TYLKO 66 KOLARZY posiada licencję klasy A Polskiego Związku Kolarskiego na rok 1958. Licencję klasy B posiada około 500 zawodników.

AKCJA ZDOBYWANIA KÓŁEK OLIMPIJSKICH ma być w przyszłym roku objętych około 6.000 młodych sportowców; przypuszczalnie z 22 dyscyplin, a więc tyle, ile przewiduje program igrzysk olimpijskich.

IGRZYSKA SPORTOWE POLAKÓW z zagranicy odbędą się w 1960 r. w Warszawie, w ramach uroczystości Tysiąclecia.

DOSKONAŁY SPRINTER NRF — Hary, zgłosił próbę pobicia rekordu świata na dystansie 60 yardów w hali krytej. Rekord świata na tym dystansie wynosi 6 sek.

NA MIĘDZYNARODOWYM TURNIEJU BOKSERSKIM, który odbędzie się w Warszawie od 23—25 bm., z okazji 35-lecia PZB, Federalna Republika Niemiecka będzie reprezentowana przez czterech pięściarzy.

POZZ PROJEKTUJE zorganizowanie 30 bm. w Poznaniu międzymiastowego spotkania Katowice — Poznań, młodzików w stylu klasycznym.

PRZESZŁO 40-LETNI WŁOSKI DYSKOBOL — Consolini, po raz siódmy w bieżącym roku przekroczył granicę 54 m. Podczas ostatnich zawodów uzyskał on 54,72 m.

JESZCZE ZALEDWIE TRZY TYGODNIE mają czasu wszystkie te wielkie miasta, które pragną u siebie zorganizować Igrzyska Olimpijskie w 1964 r. Termin zgłoszenia kandydatur upływa z dniem 1 grudnia br. Najbliższa, 55 sesja MKOl odbędzie się w maju przyszłego roku w Monachium.

Zobowiązania sportowców Lecha

Apel Łódzkiego Klubu Sportowego, którego sportowcy i działacze podjęli zobowiązania w związku ze zbliżającym się III zjazdem partii, podchwycił poznański Lech. Na ostatnim posiedzeniu zarządu tego klubu postanowiono, aby z wpływów meczowych w ciągu rozgrywek I ligi koszykówki przeznaczać po 0,50 zł od biletu na budowę urządzeń sportowych w nowych szkołach. Trenerzy — Patrzykont, Grzechowiak (koszykówka) i Gawroński (pływanie), postanowili przeprowadzać społecznie zajęcia w szkołach podopiecznych klubu.

Ponadto sportowcy i działacze klubu będą pracowali przy porządkowaniu stadionu na Dębcu. (Of.)

W niedzielę na Golęcinie

W niedzielę zapadnie decyzja — czy Wielkopolska będzie w przyszłym roku posiadać 4 reprezentantów w II lidze piłkarskiej...

O godz. 12.30 na stadionie golęcińskim odbędzie się ostatnie spotkanie w rozgrywkach o wejście do II ligi. Przeciwnikiem Olimpii będzie jedenastka „Kujawiaka" z Włocławka, który odebrał drużynie poznańskiej dwa punkty. Olimpia pragnie się nie tylko zrewanżować przed własną publicznością za poniesioną porażkę, lecz musi spotkanie wygrać, aby uzyskać awans do II ligi, co byłoby pięknym ukoronowaniem ciężkich rozgrywek i uroczystości 10-lecia istnienia. (x)